Nr. 280. Dnia 18 Grudnia 1871 r. Poniedziałek. Dnia 6 (18) Grudnia 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **rs. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96 oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: Ś-go Gracjana B.
Wtorek: Faustyny wdowy i Nemezjusza.
Środa: Ś-go Teofila M.
Czwartek: Ś-go Tomasza Apost.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 7.
Zachód „ „ 3 „ 46.

Długość dnia godzin 7 minut 39
Ubyło „ „ 9 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: ŚŚ. Flawjana i Zenona MM.
Sobota: Ś-tej Wiktorji P. M. *Wigilja.*
Niedz. ŚŚ. Adama i Ewy.
Poniedz: NARODZENIE CHRYSTUSA PANA.

— Wczoraj przy licznem zebraniu się pobożnych, obchodzoną była Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniami, uroczystość Ś-go Aleksandra, w kościele pod wezwaniem tego Świętego, przy placu 3-ch Krzyży.

— Wczoraj jako w 3-cią Niedzielę Adwentu odbywały się we wszystkich Świątyniach Pańskich przy wielkiem natłoku pobożnych, uroczyste Roraty z kazaniami.

— Środa Piątek i Sobota ścisły post adwentowy.

— Wigilja Bożego Narodzenia natenraz przypada w przyszłą sobotę.

— W przyszłą Niedzielę jako czwartą Adwentu, odprawione zostaną ostatnie uroczyste nabożeństwa Adwentowe z kazaniami Roratami zwane.

— Wczoraj w kościele Opieki Śgo Józefa (wprost ulicy Królewskiej), amatorowie pod przewodnictwem Aleksandra Jareckiego, wykonali podczas Summy Mszę Studzińskiego, oraz na Offertorium duet Mercadantego (tenor i bass); na Benedictus pieśń pokutną Stan: Moniuszki (solo tenor) i na Agnus „Ojcze nasz", chór cztero-głosowy tegoż autora.

—B— Repertuar Teatru Rozmaitości powiększył się o jednoaktową drobnostkę „Miłość niewiniątka" dodaną wczoraj do dwóch równie jednoktowych płodów dramaturgji francuzkiej. Czy winszować scenie tego nabytku, nie wiemy doprawdy,—zależy to od pojmowania zadania jednoaktówki w repertuarze teatralnym. Zdaniem naszem, sztuki podobne mogą przynieść pożytek, jeśli, biorąc rzeczy po reżysersku, chodzi o zaokrąglenie przedstawienia zapełnionego już utworem większych rozmiarów; i wtedy musi w nich przeważać pierwiastek silnie komiczny, choćby nawet nadawał całej akcji barwę farsy. O taki jeden akt, trudniej niżeliby się wydawało: farsa z talentem napisana, nie często dostaje się do bibljoteki teatralnej. Nierównie rzadziej,—biorąc rzeczy nieporeżysersku,—trzy jednoaktowe sztuki zasługują na złożenie całego przedstawienia, a kiedy już repertuar dla tych lub owych przyczyn, musi cierpieć na to złe konieczne, niechże przynajmniej wybiera złe najmniejsze i ogranicza się na jednoaktówkach podchodzących pod jakąś ściśle określoną kategorję utworów scenicznych, któreby choć jednym dodatnim przymiotem widza zadowolić mogły.

* * *

Szczera więc uczciwa farsa, wzbudzająca śmiech nie przymuszony nie półgębkiem wychodzący z rozweselonego serca,—lub kunsztownie w ramy jednego aktu ujęta komedja skromniejszego pokroju, dowcipnym dyalogiem, trafną charakterystyką postaci, artystyczną budową odpowiadająca wszystkim wymaganiom sztuki,—oto warunki, w których wejście jednoaktówki na repertuar i żywotność jej na scenie, dadzą się usprawiedliwić. To też nie pojmujemy celu powoływania do życia owych bezpłciowych fabrykatów, które nie będąc ani istotną komedją, ani zdecydowaną farsą, nosząc na sobie wszelkie cechy tandety scenicznej, słaniają się tylko po scenie dzięki prawu bezwładności, którego publiczność nasza jest najwyborniejszym przykładem. Nie przeczymy, że wybór w warunkach wyżej przez nas przytoczonych, nie jest łatwym; ale trudność tę możeby usunąć można, (jeśli by broń Boże dłużej potrwać miała posucha na utwory miejscowych pisarzy), porzucając zasadę czerpania wyłącznie z francuzkiego rynku dramatycznego. Sprawozdania z ruchu scenicznego na teatrach niemieckich, pozwalają wnosić, że wiele z nowych prac germańskich autorów, z pożytkiem dałoby się scenie naszej przyswoić. Putlitz, Rosen, Wehl, Görner, Schlesinger, Moser, Wichert, Hackländer, Bauernfeld, Wilbrandt, Freytag, Laube,—oto nazwiska, które tłomaczom rekomendujemy.

* * *

Mówiąc o przyczynach którym zawdzięczamy częste ukazywanie się jednoaktówek na naszej scenie— pominęliśmy jedną: rolę dla pewnego artysty lub ulubionej artystki. Bywa to czasem ważna przyczyna i lekceważyć jej nie można. Przeczytawszy nawet tytuł wczorajszej sztuki na afiszu, byliśmy pewni że panna Popiel obdarzy nas drugiem wydaniem wdzięcznej zresztą komedyjki „Zbudziło się w niej serce". Ale i ta nadzieja zawiodła nas. Zajmujący proces rozbudzania się miłości w sercu niewinnego dziewczęcia, tak dobrze przeprowadzony w wyżej wymienionej sztuce, nie jest bynajmniej przedmiotem wczorajszej nowości. Za podniesieniem zasłony znajdujemy już uczucie rozkwitłe, ukrywane tylko troskliwie w sercu młodej pensjonarki która niedawno powróciwszy z klasztoru, zdążyła już rozkochać się w młodym swoim wuju zobowiązanym do opiekowania się nią przez własną siostrę, nieżyjącą już matkę dziewczęcia.— Młody wujaszek, prawnik mający wiele *klientek* i lubiący życie ekstralegalne, łatwoby się przyzwyczaił do wdzięcznego szczebiotania, naiwności i niewinnych pieszczot siostrzenicy, gdyby Zuzanna nie stawała mu na przeszkodzie w przyjmowaniu jednej szczególniej klientki, pewnej panny Olimpji. Znudzony, postanawia wydać siostrzenicę zamąż i w tym celu zapoznaje ją ze swoim przyjacielem, młodym i bardzo przyzwoitym lekarzem. Doktór płonie miłością od pierwszego wejrzenia, co bardzo jest na rękę adwokatowi, któremu pilno, bo dziś jeszcze naznaczył rendez-vous listowne pannie Olimpji. Ale „niewiniątko" postanowiło inaczej. Śledzi ono każdy krok wujaszka, przejmuje listy, w potrzebie odpruwa rękawy od fraka i wszelkiemi siłami stawia tamy schadzkom. Obecnie wyczerpawszy wszystkie wybiegi ucieka się do ostatniego, do napadu spazmów, którym spodziewa się przykuć niewdzięcznego do.. sofy boleści. Inaczej niemożemy się wyrazić bo na scenie stoją aż dwie sofy a na każdej z nich naiwna Zuzanna kładzie się po parę razy. Adwokat poraz pierwszy rozgląda się we wdziękach swojej siostrzenicy: zazdrość wzbudzona przez doktora dokonywa reszty,— i rzecz cała kończy się naturalnie małżeństwem.

* * *

Na pomysł jak widzimy autorowie się nie wysilili, a przeprowadzili go w sposób dowodzący prócz nieudolności, zupełnego lekceważenia publiczności.— W djalogach mdłych, bezbarwnych nie świeci ani jedna iskra dowcipu; akcja prowadzona jest bez oglądania się na cień prawdopodobieństwa, postacie szkicowane niedbale, pospiesznie a najczęściej dwuznacznie. Patrząc np. na psoty bohaterki— niewiniątka, nie wiemy doprawdy czy śmiać się z naiwności pensjonarki, która tylko co opuściwszy klasztor, zdaje się rozumieć kto może być panna Olimpja, bawi się wprzejmowanie cudzych korrespondencji, a nareszcie dziwnym instynktem odgaduje najlepszy sposób zwrócenia na swe wdzięki uwagi wujaszka. Może być, że intencje autora były najniewinniejsze; ale w wykonaniu, naiwność Zuzanny ma pewien *haut-goût*... fizjologiczny który panna Popiel starała się jak najstaranniej uwydatnić. Jedyna tężto odrębność wczorajszego niewiniątka od całego zastępu niewiniątek, które po tysiąc razy już się przed naszemi oczami przesuwały. Reszta postaci zaledwie zasługuje na wspomnienie. Prawnik oddający w przeciągu pół godziny swoją siostrzenicę przyjacielowi, a potem sam się z nią żeniący, (bez innych motywów prócz owych spazmów na dwóch sofach); doktór i to młody, występujący z sentymentalnemi tyradami o szczęściu w małżeństwie, nie poddają się wcale pod rozbiór. Żywioł komiczny reprezentuje tu jedynie stara panna do towarzystwa, snująca się między wszystkiemi niby Don Basilio w spódnicy i głębokim ukłonem, płacąca każdą pochwałę Zuzanny. Ukłony te wzbudzają istotnie śmiech mimowolny,— ale niczem nie są usprawiedliwione, bo sama panna Wirginja milczy prawie przez całą sztukę,— a od innych działaczy nic się o tej dziwacznej figurze nie dowiadujemy. Panna Micińska ująwszy tu komizm w bardzo przyzwoite karby uniknęła przesady i dla tego właśnie potrafiła być szczerze śmieszną. Sztuka w ogóle grana była z życiem, o ile na to blade, nic nieznaczące role pozwalały.

Wiadomości miejscowe.

═ Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do powszechnej wiadomości, że na mocy zezwolenia JW. Hr. Namiestnika Królestwa, urządzony będzie w dniach 19, 20, 21 i 22 b. m. w salach redutowych „Bazar" na gwiazdkę, gdzie uproszone damy od godziny 12-ej w południe do 7-ej wieczorem, sprzedawać będą różnorodne towary dostarczone przez pp. kupców, po cenach stałych na towarach oznaczonych, od których na rzecz biednych pp. kupcy łaskawie stosowne procenta odstąpili.

Cena wejścia na dochód ubogich od godziny 12-ej w południa do 3-ej z południa po kop. sr. 5 od osoby, zaś od godziny 3 ej do 7-ej wieczorem po kopiejek 15.

Wieczorem sprzedaż odbywać się będzie przy rzęsistem oświetleniu sal, a doborowa orkiestra wykona celniejsze utwory muzyczne.

— Damy które przyjęły udział w Bazarze na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności:

Sklep Nr.	1	PP.	Penkala, Jenerałowa Müller Zakomelska.
„ „	2	„	Jarocki, Baronowa Korff.
„ „	3	„	Wyroby Perskie, Baronowa Korff.
„ „	4	„	Sommer, Jener. Sobolew z ks. Teniszef.
„ „	5	„	Bednawski, Hr. Kossakowska z pp. Epsztein i Bujno.
„ „	6	„	Genelli, Marszałkowa Kuczyńska z córkami,
„ „	7	„	Kunicki, JW. Jełowicka z córką i Hr. Krasińską.
„ „	8	„	Temler, Hr. Jadwiga Łubieńska.
„ „	9	„	Rzepnicki, Jener. Lachnicka z Hr. Tyszkiewicz.
„ „	10	„	Gerlach
„ „	11	„	Schmidt, JW. Wielogłowska.
„ „	12	„	Lott Hrabina Stanisławowa Ostrowska.
„ „	13	„	Sklep własny Hrabiny Rembelińskiej.
„ „	14	„	Rosenblumm, JW. Laska z Hr. Natalją Potocką.
„ „	15	„	Wejnert, Hr. Ordynatowa Zamojska.
„ „	16	„	Matuszewski, Księżna Lubomierska z panią Okęcką.
„ „	17	„	Koch, JW. Zielińska z córką.
„ „	18	„	Ostrowski (JW. Mecen. Krysińska.
„ „	19	„	Wapiński)
„ „	20	„	Fejst (JW. Luceńska z córką.
„ „	21	„	Segeti)
„ „	22	„	Gejsler (JW. Juljanowa Ostrowska.
„ „	23	„	Zejsler)
„ „	24	„	Kozerski, JW. Robaczewska.
„ „	25	„	Stanisławski, Senatorowa Hoffmann z córką.
„ „	26	„	Chwastkiewicz, JW. Bersohn.
„ „	27	„	Podgórski, JW. Skarżyńska z córką.
„ „	28	„	Chodowiecki, JW. Rawicz.
„ „	29	„	Augustynowicz, JW. Garbińska z p. Andrault.
„ „	30	„	Lurs bufet i Natan Winawer, stare Miody, Konsul. Ang. Mansfield z panią Chłapowską.
„ „	31	„	Czajkowski, JW, Preyss.
„ „	32	„	Cygara, JW. Beneveni.
„ „	33	„	Brüner, Hr. Kossakowska z Hr. Plater.
„ „	34	„	Chociszewski, JW. Gubernatorowa Medem.
„ „	35	„	Knoll, Hr. Małachowska z Hr. Plater.

═ W zeszłym tygodniu w czwartek piątek i sobotę odbyły się w Resursie kupieckiej wybory na członków komitetu Resursy członków delegacji rachunkowej oraz delegacji wyborczej na r. 1872. Większością zostali:

Do Komitetu z Stanu Kupieckiego: Zamojski Józef Hrabia, głosów 213, Zellt Józef głosów 188, Penkala Juljan głosów 147, Krausse Jan głosów 136, Halpert Feliks głosów 117, Włodkowski Antoni gł. 105.- Ze stanu nie kupieckiego: Potkański Kalikst głosów 167, Radgowski Antoni ogłosów 143, Leo Edward gł. 97.—*Delegaci do Komitetu.* Ignatowski Juljan gł. 133, Młodzianowski Franciszek gł. 123, Rawicz Józef gł. 102. *Zastępcy* ze stanu Kupieckiego. Simler Juljan gł. 101, Grabowski Jan gł. 72, Kwiatkowski Wacław gł. 62. *Zastępcy* ze stanu niekupieckiego. Piotrowski Józef gł. 89, Uruski Seweryn Hrabia gł. 34. Polaski Teofil gł. 38. *Zastępcy Delegatów z Komitetu.* Łuniewski Edward gł. 92, Czetwiertyński Włodzimierz Książe gł. 62, Bronikowski Wojciech gł. 45. *Do Delegacji rachunkowej*: Paprocki Emeryk głosów 163, Nagórny Antoni gł. 144, Frankowski Karol gł. 125, Natanson Henryk gł. 112, Koelichen Karol głosów 108.

Na Ogólnem Zgromadzeniu wybraną została Delegacja do kierowania wyborami w roku 1872 do której większością głosów powołani zostali: Ignatowski Juljan głosów 121, Zeltt Józef głosów 120, Radgowski Antoni głosów 109, Łuniewski Edward głosów 94, Zeltt Ludwik głosów 90, Penkała Juljan, głosów 87, Frankowski Karol głosów 85, Włodkowski Antoni głosów 73, Bronikowski Wojciech głosów 63, Jasiński Stanisław głosów 63, Młodzianowski Franciszek głosów 56, Paprocki Emeryk głosów 51.

Oraz na mocy Ustawy a mianowicie § 7 Zgromadzenie obecne zatwierdziło czasowe podwyższenie składki dla członków do rsr. 20 rocznie i wstępne od nowo-przybywających Członków do rs. 20 od 1 Stycznia 1872 r.

═ W dniu wczorajszym mieliśmy sposobność między innemi oglądać 3 prześliczne oryginalne obrazy, przedstawiające kwiaty i owoce w koszyku, na którym siedzi wiewiórka, obrazy te pendzla znakomitej naszej artystki ś. p. Henrjetty Beyer, nagradzane i

medalami na wystawach publicznych, są umieszczone w Bazarze w Salach Redutowych, do sprzedania. Spodziewać się można, iż łatwo się znajdą amatorowie którzy zakupią te piękne utwory tembardziej, że z oznaczonej za nie stosunkowo bardzo przystępnej ceny, część przeznaczoną została na dochód ubogich, do rozporządzenia Warsz. Tow. Dobrocz.

— **Program Koncertu** na dochód niezamożnych uczniów i uczennic **Konserwatorjum Warszawskiego,** pod dyrekcją **Ap. Kątskiego i St. Moniuszki,** ze współudziałem amatorów, artystów, chórów żeńskich i męzkich Konserwatorjum i Orkiestry Teatru Wielkiego, razem osób 200, odbyć się mającego we czwartek, dnia 21-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w Sali Aleksandryjskiej, w Gmachu Ratusza. Część I-sza: 1. Uwerturę fantastyczną pod tytułem „Bajka,“ wykona orkiestra pod kierunkiem autora, St. Moniuszki. 2. „**Tobiasz.**“ Obrazy liryczne treści biblijnej, z muzyką Kar. Gounod'a, na cztery głosy wokalne, chór żeński i męzki, orkiestrę i arfę solo, (p. Pistor). (Tłomaczenie tekstu i podkład pod muzykę M. Radziszewskiego). Osoby: Stary Tobiasz (pp: Grajdygier i Wasilewski). Młody Tobiasz, (p. Fran. Cieślewski). Anna, matka jego, (panna Kluczenko). Anioł Rafael, (panny: Szelizka i Reich). Treść obrazów lirycznych: *a*) Wstęp. Stary Tobiasz i jego żona Anna siedzą smutni na progu chaty opłakując nieobecność syna. Domownicy starają się pocieszyć rozpaczającą Annę. *b*) Arja i Chór. Stary Tobiasz ganiąc uniesienie rozpaczy swej żonie, zaleca ufność w miłosierdziu Bożem i wiarę w blizki powrót syna. *c*) Recitativo i Chór. Anna z radością oznajmia domownikom o powrocie syna. Domownicy głoszą chwałę Tego co zawsze zsyła pociechę w niedoli. *d*) Recitativo i Arja. Młody Tobiasz wita rodziców i poleca ich miłości towarzyszącego mu w podróży Anioła Rafaela. *e*) Recitativo i Kwartet. Anioł Rafael oznajmia, iż młody Tobiasz przywróci wzrok ojcu. Rodzice wraz z Aniołem Rafaelem nakłaniają młodego Tobiasza, aby bez obawy to uczynił. *f*) Młody Tobiasz w cichej lecz gorącej modlitwie wzywa pomocy Boga, a następnie cudem przywraca wzrok ojcu. (Ustęp na samą orkiestrę). *g*) Recitativo i Kwartet. Tobiasz stary odzyskuje wzrok. Wraz z nim, Anna, młody Tobiasz, Anioł Rafael i domownicy, ślą dziękczynienia Bogu. *h*) Arja. Anioł Rafael oznajmia, iż w cudzie tym, ma udział tylko jako posłaniec Boży. *i*) Finał. Wszyscy dziękują Bogu za łaski w tym dniu otrzymane. (Dzieło to wykonane będzie po raz pierwszy w Warszawie pod kierunkiem Ap. Kątskiego). Chóry wyuczył Karol Studziński. Pomiędzy pierwszą i drugą częścią koncertu **Deotyma** deklamować będzie wyjątek własnego utworu. Część II-ga: 1. Rondo na 2 fortepjany wykonają z orkiestrą panny: Marja Witkowska i Wanda Kątska, Fr. Szopen'a. (Akompaniament orkiestrowy St. Moniuszki). 2. Arję z opery „Semiramida“ na głos kontraltowy odśpiewa panna Luiza Kreisler, Rossini'ego. 3. Concertante na 4 skrzypce solowe z towarzyszeniem orkiestry, odegrają pp: Boguchwał Michalski, Stanisław Barcewicz, Tymoteusz Adamowski i Jan Walkow, Maurer'a, (pod kierunkiem ich professora Ap. Kątskiego). 4. Arję z „Messyasza“ odśpiewa p. Uszer Graydygier, Haendl'a. 5. *a*) Cantique d'amour, F. Liszt'a. *b*) Allegro vivace, F. Schubert'a, odegra na fortepjanie panna Barbara Saenger. 6. Scenę i Duet z opery „Jan z Lejdy,“ odśpiewają panny: Reich i Kreisler. 7. Finał orkiestrowy. **** — *Uwaga.* Czyniąc zadość życzeniu miłośników muzyki, uprasza się Szanowną Publiczność o łaskawe przybycie przed rozpoczęciem koncertu; a to aby oszczędzić dystrakcji słuchającym w czasie wykonania numerów programu. Fortepjany koncertowe, dostarczone będą przez Warszawską fabrykę pp: Małeckiego i Szredera, która otrzymała srebrny medal na Powszechnej Wystawie Paryzkiej w r. 1867.— Biletów numerowanych do krzeseł pierwszych rzędów po rs. 3, do dalszych rzędów po rs. 1 kop. 50, na wejście do sali i na chór po rs. 1, a na galerję po kop. 50, dostać można w księgarni p. Ferdynanda Hösick'a, na Senatorskiej ulicy, Nr 469, a w dzień koncertu przy wejściu do sali i na galerję.

= Bilety na koncert, na korzyść niezamożnych uczniów instytutu (konserwatorjum) muzycznego, który ma się odbyć we czwartek, są do nabycia w Księgarni Fr. Hösicka, w dzień zaś koncertu bilety rzeczone sprzedawane będą w przedsionku Sali Ratuszowej.

= Prowincjonalni rzeźnicy pomagając tutejszym w zaopatrywaniu Warszawy w mięso, w ciągu ubiegłego tygodnia handlowego to jest od d. 8 do włącznie 15 grudnia r. b. wprowadzili do nas przez rogatki miejskie *a*) mięsa wołowego 2,546 pudów, *b*) baraniego, 347 pudów, *c*) cielęcego 39 pudów, *d*) wieprzowego 2,331 pudów,— zarazem czterech gatunków 5,263 pudów czyli 210,520 funtów.

Porównywając tę ilość mięsa z cyfrą dostarczonego w zaprzeszłym tygodniu 198,760 funtów, widzimy, iż dziś podana wskazuje o 11,760 funtów więcej dostarczonego mięsa.

Różnica ta tłómaczyć się daje w ten sposób, iż w zaprzeszłym tygodniu mieliśmy jeden dzień postu więcej jak w przeszłym, a panowie rzeźnicy znając pobożność mieszkańców naszego miasta, w przewidywaniu mniejszej konsumcji, w tygodniu zaprzeszłym dostawę zmniejszyli.

Dla wykazania ogólnie chociaż, jaka była konsumcja mięsa w czasie napoczątku oznaczonym, podamy, iż spożyto jeszcze 759 wołów i 14 krów, blisko 1,000 nierogacizny, jak niemniej znaczną ilość baraniny i cielęciny o czem w przybliżeniu tylko z dostaw prowincjonalnych przez porównanie wnioskować można.

= Nowa książka dla dzieci wychodzi w świat. Ojcem jej chrzestnym pan Wende i współka. Są to wiecznie stare wiecznie nowe powieści z tysiąca i jednej nocy ułożone na użytek młodzieży podług A. S. Grimma. Wydanie staranne ozdobione rycinami a oczyszczone ze wszystkiego co razić może młodych czytelników w tych jaskrawych wschodnich powieściach; książka ta stanowi spory tomik, a opowiadania Szetzera i rady umieszczone są tam, jako zupełnie oddzielne ustępy. Sendbad żeglarz i Ali Ba z rozbójnikami, znajdą niewątpliwie wielu lubowników.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący tydzień: Teatr Wielki, poniedziałek, „I Lombardi“: (Abon. B. Nr. 1), wtorek, „Hamlet“: środa, „Il Trovatore“; (Abon. A. Nr 2), czwartek, „Romeo i Julja“; piątek. „Il Trovatore“; (Abon. B. Nr 2), niedziela, Balet. Teatr Rozmaitości: poniedziałek, „Doktór Robin“, Ciężka Próba“, „Miłość Niewiniątka“ (2-gi raz), środa, „Dzień z życia Diderota“, „Żony płaczące“, „Miłość niewiniątka“; czwartek, „Antreprener“, „Zaślubiny Joasi“, „Małżeństwo przy Latarniach“; piątek, „Mentor“; niedziela, „Żydzi“. W sobotę z powodu Wigilji Bożego Narodzenia n. s., widowisko w obu Teatrach zawieszone.

= Czwartą częścią głównej wygranej rs. 75 tysięcy, fortuna obdarzyła jednego z tutejszych rejentów.

= Świetnie bardzo przedstawia się ostatni numer „Tygodnika Illustrowanego“, rycin bowiem znajduje się w nim aż ośm i to po większej części znacznych rozmiarów. Obecnie Tygodnik w obfitości rycin równa się Illustracji francuzkiej a w rozmiarach przewyższa ją nawet. W numerze o którym mówimy, dobry bardzo pomysłem i wykonaniem jest rysunek Kostrzewskiego przedstawiający kłótnię małżeńską: „Ostatnia passja na ciebie mnie bierze!“ mówi żona. „Już oddawna powtarzasz, że to ostatnia passja, a wiem, że ze godzinę będzie nowa“, odpowiada z najzimniejszą krwią mąż“.

= Dziś o godzinie jedenastej mnóstwo przechodniów zatrzymywało się na ulicy, przyglądając się dziwnemu widokowi. Cztery wagony ogromne wiozły po kolei konnej z Pragi na dworzec Wiedeński, proszę odgadnąć co?.. śnieg. Domyślano się coby to znaczyło? aż tu znalazł się ktoś, co dał następujące objaśnienie. Wice król egiptu tak się do zabaw roznamiętnił, do czego go najbardziej rozochociła opera w Kairze, że postanowił sobie urządzić tam szlichtadę na wielką skalę. Że zaś wolno panu robić cukier z chrzanu, więc polecił zakupić stosowną ilość śniegu, którym ma ulice swej stolicy wysypać. Nie śmiemy tej pogłosce zaprzeczyć, ale wątpimy w jej prawdziwość. Wszakże, gdyby to było prawdą, to śnieg ogromnie poszedłby w górę.

Gotowi go jeszcze suszyć w piecach i za sól sprzedawać, jak to kiedyś ktoś proponował.

= Dowiadujemy się, że p. Wiktor Gomulicki przetłomaczył dwuaktową komedję Alfreda de Musset p. t. „Co się podoba dziewczętom‘, (A quoi rêvent les jeunes filles).

= Ruch na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej w ciągu miesiąca listopada r. b., przedstawiał następny obraz.

Na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej przewieziono osób 79,281, a towarów pudów 5,792,998, za co pobrano rs. 269,378 kop. 80. W porównaniu z listopadem zeszłorocznym ruch powiększył się o 1,027 osób i 2,071,829 pudów towarów a dochód zwiększył się o rs. 33,317 kop. $55\frac{1}{2}$. Zwiększenie znaczne jest zatem w ruchu towarowym bo przenosi 50 procent. Od początku roku bieżącego przewieziono 974,575 osób i 50,309,254 pudów towarów, za co pobrano rubli srebrem 3,053,462 kop. $62\frac{1}{2}$. W porównaniu z odpowiednim jedenastomiesięcznym upływem czasu roku zeszłego, ruch zwiększył się zatem o 83,425 osób i 7,365,154 pudów towarów, a dochód o 509,681 rs i kop. 3.

Na drodze Warszawsko-Bydgoskiej w listopadzie r. b., przewieziono osób 20,249 i towarów 1,387,900 pudów, za co pobrano rs. 75,998 kop. 75. W porównaniu z listopadem zeszłoroczyzm ruch zmniejszył się o 2086 osób i 41,071 pudów towarów, dochód jednak prnedstawia przewyżkę rubli 8,658 kop. $46\frac{1}{2}$. Od początku roku bieżącego kolej bydgoska przewiozła 283,187 osób i 16,264,651 pudów towarów, za co pobrała dochodu rs. 761,616 kop. $70\frac{1}{2}$. W porównaniu zatem z ruchem pierwszych 11 miesięcy zeszłorocznych, ruch powiększył się o 4,740 osób i 1,353,836 pudów towarów, a dochód o rs. 43,192 kop. $28\frac{1}{2}$.

= Telegrafy na linji Warszawsko-Wiedeńskiej uległy podobno pewnym uszkodzeniom w skutek śniegów.

= W miejsce pisma lekarskiego „Klinika“, zawieszonego od niejakiego czasu w skutek wyjazdu redagującego ją, doktora Dobieszewskiego, ma wychodzić nowe pismo p. n. „Medycyna“.

= Sanna w mieście zupełnie już się popsuła. Kołowa jazda jest jeszcze wszakże niepodobną. Przejażdżka w sankach w tej chwili istotnie wzrusza każdego.

= Z nadesłanego nam za listopad r. b., sprawozdania o ruchu chorych w zakładzie leczniczym d-ra Sikorskiego dla dzieci w Warszawie, dowiadujemy się, że w ciągu tego czasu przybyło do zakładu chłopców 8, dziewczyn 21, razem 29, z pozostałemi z poprzedniego miesiąca, było zatem w zakładzie 23 chł. i 39 dz., razem 61. Z liczby tej wyszło chł. 6, dz. 15, zmarło chł. 5, dz. 4, pozostało w zakładzie 10 chł., 22 dz., razem 32. Troje ze zmarłych dzieci przyniesiono do zakładu prawie w stanie konającym.

= Do jednej z tutejszych księgarni nadszedł list, w którym interesent pomiędzy innemi pisze: „Jeżeli prawdą jest, że 5 tomów komedji Fredry kosztuje 10 złotych, proszę o przysłanie mi ich...“ Korrespondent widocznie nie do wszystkiego co stoi czarno na białem, przywiązuje wiarę.

= Po świętach zamierza przyjechać do Warszawy głośny w Europie skrzypek Joachim.

= Panowie właściciele cukrowni, nie opuszczają sposobności, aby jak największą korzyść osiągnąć ze swych fabryk. W nadziei, że podniesienie się cen cukru w Cesarstwie potrwa dłużej, a potrzeby miejscowe nadchodzące święta powiększą, znowu podnieśli żądanie na gatunki pierwszorzędne: Hermanów, Łyszkowice, Oryszew po rs. 4 kop: 65. Dobrzelin i Ruda pabianicka po rs. 4 kopiejek $57^{1}/_{2}$. Elżbietów, Konstancja i Leśmiesz po rs. 4 kop: 55,—Ostrów drobnokrystaliczny na potrzebę miejscową poszukiwany, żądają rs. 4 kop: 65, grubo-krystaliczny wyprowadzany do Cesarstwa po rs. 4 kop: $57^{1}/_{2}$.

= Czytamy w Nrze 48 „Izraelity“ w korrespondencji z Kalisza, że tam zawarło związek małżeński dwoje dzieci (żydów chassydów) liczących razem lat 28. Mąż ma lat 15, żona lat 13cie zatem. Związek ten, pisze korrespondent, obraża prawa krajowe, prawa natury i przepisy wyznania izraelskiego, które najwcześniejszy termin do żenienia się mężczyzny, naznaczają na rok 18ty życia skończony. O małżeństwo wyżej wymienione toczy się dochodzenie policyjne.

= Założoną została w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej, fabryka szrutu strzelniczego i loftek. Wyroby jej znajdują się już w handlach żelaznych warszawskich i mają być tańsze od zagranicznych o trzecią część.

= Doktor Tytus Chałubiński wyjechał do Meran, do chorego syna.

= Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5-ej klassy, 117-ej Loterji klassycznej, znaczniejsze wygrane padły na Nra następujące: Rs. 8,000 na Nr. 12,568 u koll. Horowitz w Warszawie, rs. 5,000 na Nr. 13,016 u koll. Sochaczewskiego w Warszawie. Po rs. 1,000 na Nra. 8,269, 10,530 i 21,919. Rs. 500 na Nr. 7,696. Po rs. 200 na Nra. 64, 4,952, 5,330, 12,590, 9,327, 18,813, 18,989 i 20,507.

= Kiedy nadchodzące święta każdemu z nas zapowiadają wolne od zajęć miłe spędzenie czasu, są rodziny, dla których dnie te uroczyste większą jeszcze boleść przynoszą. Przypominając bowiem pomyślniejsze ubiegłe chwile, jeszcze dotkliwiej czuć dają nędzę obecną. O jednej takiej rodzinie właśnie niedawnośmy się dowiedzieli. Mąż ma miejsce prywatne z gażą 25 rubli miesięcznie i to stanowi całej rodziny utrzymanie. Od pewnego czasu jest mocno chorym co mu utratą posady zagraża. Żona jest chorą obłożnie. Z trojga dzieci, dwaj synkowie uczą się bardzo pilnie w jednem z tutejszych gimnazjów. Ale i nadzieja na nich pokładana bardzo się teraz chwieje, gdyż nie mają czem wpisu opłacić. Ciągła choroba w domu, wyniszczyła ich zapasy do ostatka. Żebrzeć nie pójdą, a co począć? Zresztą szkoda zdolności i pilności chłopców, jeżeli będą zmuszeni nauk zaniechać. Dla tej rodziny święta nadchodzące wcale się nie uśmiechają. Może więc kto zechce uprzyjemnić sobie święta spełnieniem zacnego uczynku, przyczyniając się do opłaty wpisu dla chłopców. Zresztą każdy datek stosowny, czy to w odzieży, czy w czem innem, można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, adresując dla J. M. B.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Ks: A. B. rs. 1 dla Zagórskiej.

— Obrączka złota znaleziona w lecie w roku 1870 w Eldorado w czasie przedstawienia, złożoną została w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“. Właściciel za udowodnieniem odebrać ją może w tejże Redakcji.

— *Bezimiennemu prenumeratorowi.* Gdyby się umieszczało tabelle wylosowanych numerów pożyczki Rumuńskiej trzebaby umieszczać i tabelle wylosowanych numerów innych zagranicznych papierów. To zbyt wiele by zabrało miejsca i znaczna część pism codziennych, musiała by być zajęta samemi tabellami.

— *Panu A. P.*— Wiersza „Nad mogiłą“, drukować nie będziemy.

= W tej chwili, pisze „Gołos“ otrzymaliśmy wiadomość z Moskwy, że w dniu 3 grudnia zapadł wyrok Moskiewskiego wojennego sądu okręgowego, w sprawie Gierasimowa, który targnął się na życie pułkownika Michniewa, nadzorcy więzienia w Petersburgu. Gierasimow ma być rozstrzelany, na mocy 107 art. prawa wojennego.

= Słyszeliśmy, pisze „Gołos,“ że przedstawienie naczelnika południowo-zachodniego kraju, o urzę-

dzeniu banków wiejskich, w krótce pomyślnym skutkiem uwieńczone zostanie.

= „Gołos“ podaje, jako pogłoskę, że w Odessie zawiązuje się towarzystwo do budowy domów na placach pustych, oraz do przerabiania spichrzów zbożowych na domy mieszkalne, jak również przerabiania domów już istniejących, a to na warunkach dla właścicieli placów i domów, jak najdogodniejszych.

= Do ministerjum spraw wewnętrznych przedstawiono projekt założenia w Kazaniu szkoły rzemieślniczej, kosztem miejskiej dumy, a to dla dania możności dzieciom ubogich rodziców, lub sierotom nauczenia się rzemiosła.

= Podług „Ziems. Gaz.“ Anglicy zamierzają utworzyć w Petersburgu towarzystwo akcyjne, mające na celu wynajmywanie rolnikom parowe pługi i lokomobile; w liczbie założycieli znajduje się p. Fauler, którego pługi zaliczają się do najpraktyczniejszych.

✝ Za spokój duszy ś. p. Karola **Milkuszyca**, zmarłego w Lublinie w d. 13-m grudnia r. b., odbędzie się w d. 19 m t. m. to jest we wtorek o godz. 10-ej z rana, w kościele dolnym WW. SS. na Grzybowie, nabożeństwo żałobne, na które siostry zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —11095—

✝ Dnia 20 grudnia, to jest we środę, jako w 6tą rocznicę smierci ś. p. Barbary z Chylińskich Grodekiej odprawioną będzie za spokój Jej duszy wotywa żałobna o godzinie 10$^1/_2$ rano w kościele Stej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostały syn wraz z żoną życzlwych zapraszają. —11094—

✝ Ś. p. Donata z Beczkowiczów **Hryniewicz**, wdowa po b. Szefie b. Komissji Rządowej Wojny, emerytka, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosla się do wieczności, przeżywszy lat 57. W smutku pozostali synowie, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo żałobne za jej duszę, w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Krzyża, tudzież na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3ciej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —11,093—

✝ Julianna z Jaraczewskich **Jankowska** wdowa po obywatelu M: Łęczycy przeżywszy lat 72 opatrzona ŚŚ Sakramentami, w dniu 17 grudnia r. b. przeniosła się do wieczności.– Stroskane dzieci wraz z wnukami zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne w dniu 19 b. m. t: j: we wtorek o godzinie 9-tej rano w kościele Przemienia Pańskiego przy ulicy Miodowej i na exportacyą zwłok z tegoż kościoła o godzinie 3-ej z południa na Cmentarz Powązkowski. —11109—

✝ Ś. p. Ludwika z Weissów 1-mo voto Brandt 2-do voto **Grodzka**, zrodzona w Kaliszu d. 10-go lipca 1810 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności. Pozostała rodzina zaprasza Znajomych i Przyjaciół na eksportację zwłok odbyć się mającą, z kaplicy szpitala Ewangielickiego, przy ulicy Mylnej, w dniu 20-m b. m. o godz. 2-ej po południu na cmentarz Ewangielicko-Augsburgski. —11096—

Kronika zagraniczna.

✕ Z Wrocławia donoszą nam:

Rozpoczął się tu dwutygodniowy jarmark przedświąteczny. Na rynku w kilkuset budach wystawione są na sprzedaż przeważnie zabawki dziecinne.

Mnóstwo też nieletnich od rana do zmroku krąży po rynku z czerwonemi od mrozu buziakami i oczami iskrzącemi się pragnieniem posiadania lalki lub pałasza.

W Warszawie, zowią znienacka rozdawcę cacek w wigiljowy wieczór *Hejlekrystem*, tu owego starego jegomości nazywają Józefem. *Der alte Joseph* chodzi tu podobnie jak u nas z koszykiem pełnym darów i z rózgą w ręku.

W wigiljowy wieczór, życie niemieckie bije tętnem rzeczywiście serdecznem. Jestto święto rodzinne. Gdy na błękicie zabłyśnie gwiazda królów i pasterzy, ojcowie zapominają o miłym talarze, matki o robieniu pończoch i stają się ludźmi serca. I wówczas można z taką ufnością stukać do drzwi ich domów, jak do drzwi gościnnych chat słowiańskich.

Pieniędzy mamy tu *huk*. Miliardy francuzkie zgalwanizowały potężnie handel, przemysł, rolnictwo i sztuki piękne. Na hypoteki dóbr i domów bardzo łatwo dostać można pożyczkę na 4% procent.

Od 8 b. m. mamy mróz i sannę. Za beczkę węgli kamiennych, przeszło dwa korce, płacimy 1$^1/_2$ talara a futra i kożuchy są o połowe niemal tańsze niż w Warszawie. — (*K*)

✕ Pan Antoni Gniewosz dyrektor huty szklannej w Mikuliczynie w Austrji, wynalazł szklanne rury do wodociągów. Rury te są dęte i obleczone kitem smołowcowym; wytrzymują zaś ciśnienie 7—10 atmosfer. Pan Gniewosz na wynalazek swój otrzymał już patent swobody na Anglję, Austrję, Niemcy i Francję.

✕ „B. und H. Z.“ donosi, że wprowadzone od niedawno do Niemiec (w Saksonji) masło z południowej Syberji, wypada na targach tamecznych o 1 talar taniej niż bawarskie.

✕ Donoszą o nowych wstrząśnieniach ziemi w Krainie austryjackiej. Dnia 12 b. m. nawiedzone zostały wypadkami temi miejscowości: Klingenfels, Margarethen, Wondl i Kanzian.

✕ Pan Kwieciński były artysta dramatyczny sceny Warszawskiej, występuje obecnie z powodzeniem w Poznaniu.

✕ Do narad kongresu telegraficznego w Rzymie, którego trwanie zakreślone do połowy stycznia będą dopuszczani i urzędnicy telegrafów prywatnych, pod warunkiem uzyskania na to na każdy raz umyślnego upoważnienia od prezydującego.

✕ W Ceylon odebrano wiadomość, że tamtejsze obserwacje podczas całkowitego zaćmienia słońca w Azji i Australji dnia 12 b. m. jak najlepszym skutkiem uwieńczone zostały.

Przegląd polityczny.

P. Thiers odważył się nareszcie wymówić słowo: „do Paryża“ nie w zgromadzeniu narodowem in pleno jednakże, ale na posiedzeniu Komissji inicjatywy parlamentarnej d. 15 b. m. Mowa prezydenta była dość długą; podaje w skróceniu telegraf Wiedeńskiego Cor. bureau. Przeniesienie się do **Paryża**, mówił p. Thiers, potrzebnem jest dla pośpiechu w czynnościach rządowych. Żadne niebezpieczeństwo nie grozi tam reprezentantom. Przeniesienie stolicy do Paryża wzmocni rząd w obec Europy. Nie należy zostawiać pierwszeństwa Berlinowi. Paryż i tak już upadł; nietrzeba mu jeszcze bardziej do upadku dopomagać. Byłby on fatalnym dla całej Francji, która będzie zgubioną w chwili gdy Paryż przestanie jej nadawać ton rządzący. Thiers podniósł jeszcze raz trudności zarządu po za Paryżem i zaklął komissję, aby przed wydaniem decyzji raz jeszcze wysłuchać go zechciała. Minister Perier oświadczył, że rząd w całym składzie podziela zapatrywanie się prezydenta. Mowa Thiersa wywarła wrażenie na komissję.

Zapowiedziana na dziś burza z powodu rozpraw budżetowych, będzie mogła w terminie wybuchnąć, w sobotę już bowiem rozdawano w Zgromadzeniu Narodowem francuzkiem przedstawienie stosunków skarbowych. Deputowani mieli czterdzieści ośm godzin do przejrzenia, poczynienia uwag i przygotowania wniosków. Walka będzie przedewszystkiem walką stronnictw, ale ze względu na przedmiot nieuchronnie ścierać się będą ze sobą i poważne zasady polityczne i naukowe. Sprzeczność poglądów między rządem i reprezentantami objawia się w dwóch przeciwnych sobie projektach: jednym wyszłym z łona komissji budżetowej, drugim wniesionym przez ministra skarbu.

Komissja budżetowa wprowadza podatek od dochodu ruchomego i ustanawia go na 80 milionów franków. Jestto cyfra tak mała, że w przyjęciu podobnego podatku nie mieściłoby się jeszcze bynajmniej uznanie konieczności opodatkowania dochodów jako najlepszej podstawy gospodarstwa państwowego, czemu właśnie p. Thiers przeczy i na co głównie ma swoje „materjały surowe“. Obok podatku dochodowego, komissja zgadza się na 50 miljonów podatku od materjałów surowych strąca więc z cyfry p. Thiers 40 miljonów, a nadto nakłada na żeglugę 10 miljonów. W długim regestrze p. Thiersa po pozycji, „materje surowe“ najważniejsze są tkaniny: 65 milionów. Pozostałe 93 miljony do 248, jakich żąda minister skarbu, rozdrobnione są na na ośm pozycji. W pośród nich znajdują jeszcze dobrze już opodatkowane zapałki.

P. Arnimowi nikt wprawdzie nie rozdawał exposé skarbu, pomimo to p. Armin wie dobrze, ile Francja przeznacza na wojsko. Nie tyle ile za cesarstwa bo o 70 miljonów więcej: 450 milj. franków. Podobno minister niemiecki czynił już od siebie uwagi i przedstawienia czysto jeszcze osobistego charakteru. Gorzej będzie gdy się demonstracji wmiesza kancelarja berlińska. W normalnych stosunkach wiadomość o takiem lub innem wystąpieniu p. Arnima byłaby prostą bajką w stosunku zależności i zaćmionego majestatu Francji, można ją uważać za prawdopodobną. Hrabia Arnim reklamuje nie tylko w imieniu państwa sąsiadującego z Francją i twożącego się jej budżetem wojskowym ale i w imieniu dłużnika, któremu chodzi o bezpieczeństwo i pewność wypłat.

Zaprzeczają dziś wieściom o propozycjach czynionych przez prawicę książętom orleańskim. Same nazwiska deputowanych, którzy odwiedzali hr. Paryża książąt Aumale i Joinville, a te odwiedziny właśnie dały powód do pogłosek, wskazują, że mogły tam być podejmowane, zamiary raczej pogodzenia książąt orleańskich z hr. Chambord niż narzucenia ich Francji. Jeżeli cała działalność prawicy ograniczyła się tylko na powyższych odwiedzinach, co trudno przypuścić, to istotnie Francuzi mogą uważać zachcianki reakcji za odroczone do późniejszego czasu.

Przyjaciele książąt Orleańskich rozgłaszają, że skoro tylko książęta otrzymają dobra, jakie im wydarł Napoleon d. 22 stycznia 1852 r. uczynią z nich zaraz podarunek Francji. Byłaby to miła niespodzianka dla Francji większa może jeszcze dla samych książąt, którzyby bardzo wiele zyskali na popularności. Te dobroczynne zamiary, zdaje się jednak wcale nie istnieją. Osoba najbliżej interesowa, hrabina Paryża, do jednej ze znakomitości po wniesieniu w d. 8 b. m. dekretu odwołującego konfiskatę powiedziała: Cóż mamy robić?—jesteśmy tak biedni.“ Z tych słów nikomu nie przyjdzie na myśl wywnioskować zamiar obdarowania Francji tem, co daje taż sama Francja.

Projekt organizacji wojskowej jeszcze nie przedstawiony, wielka kommissja specjalna nie może się jeszcze zgodzić z p. Thiersem. Nieudolność generałą Cissey, ministra wojny, wiele do podtrzymania stanu niepewności przyczynia się. P. Thiers nie chce odstąpić od systematu kontyngensów corocznych, Cissey także nie bardzo silnie przekonany jest o potrzebie służby powszechnej. Komissja pozbawioną współdziałania tak zdolnego człowieka jak Faidherbe, ma tylko ogólne poczucie wyższości systematu pruskiego, ale bez pomocy sił ministerjalnych projektu wypracować nie zdoła. Powstał z tego wszystkiego zamęt, w którym to jedno nad wszystkiem góruje że p. Thiers poda się do dymissji, jeśli jego projekt odrzucą. P. Thiers lubi się podawać do dymissji.

Dnia 14 b. m. minister wojny na odpowiednią interpelację wyjaśnił, że komissja kapitulacyjna na dwadzieścia parę wypadków, sześć dopiero osądziła. Są to kapitulacje mniejszego znaczenia. Co do Sedanu śledztwo jeszcze nieukończone. Sprawa Bazaina w Metz przyjdzie pod rozbiór na samym końcu.

Na posiedzeniu 15 b. m., minister Simon złożył już projekt wychowania elementarnego, którego główna zasada przymusowości może już teraz liczyć na uznanie w Zgrom. Narod. odkąd srogi biskup, Orleanu ks. Dupanloup przystał na nią i zaniechał dalszego oporu. Obok projektu ministerjalnego p. Lacretelle przygotował swój własny i miał go posiłkowo przedstawić. W wychowaniu wyższem mają również nastąpić reformy: treść ich jeszcze nieznana. Minister Simon oświadczył d. 12 b. m. że rząd zajmuje się przeniesieniem fakultetów strasburskich na territorium dzisiejszej Francji i że na miejsce nowego ich urządzenia wybrane zostanie najprędzej Nancy. Jestto krok uczyniony za radą „Journal des debats“ w swoim czasie na tem miejscu powałaną.

Dalszy przebieg wyborów w **Austrji** wypadł pomyślniej dla stronnictwa konstytucyjnego i upoważnia do przypuszczenia, że partja ta będzie rozporządzać większością w Izbie deputowanych. Po dopełnionych już w duchu konstytucyjnym wyborach miast i wielkiej posiadłości ziemskiej, można wnosić, że sejm wyższo-austrjacki zjednany jest zupełnie dla konstytucji; tak samo będzie z sejmem morawskim, stronnictwo bowiem konstytucyjne odzyskało kilku kandydatów nietylko w wyborach miejskich w Morawji, ale uważa już za pewne swoje zwycięztwo przy wyborach posiadłości ziemskich. Większość wierno-konstytucyjnych w tej kurji, obliczoną jest na sześć głosów. Według najświeższych wiadomości, sejm kraiński stanął też po stronie wyższo-austrjackiego i morawskiego. Wybory pierwszej korporacji morawskich właścicieli ziemskich wypadły wprawdzie opozycyjnie; ale stratę tę wynagrodził z procentem konstytucyjny wybór drugiej korporacji wyborczej.

Dzienniki wiedeńskie odzywają się z wielkiem oburzeniem o morderstwie, którego pobudką był widocznie fanatyzm religijny. Ofiarą zbrodni był należący do stronnictwa liberalnego, burmistrz w Stainz (w Styrji) p. Hangi, protestant rodem z Niemiec,—sprawcą zaś młody włościanin Józef Puches, który już przed dwoma laty, za odgróżki wymierzone przeciwko burmistrzowi jako liberałowi, sądownie był ścigany, następnie jako fanatyk religijny, zamknięty do domu obłąkanych, a nareszcie z powodu wyleczenia wypuszczony na wolność. Morderca przyznał się do zbrodni i podaje powody religijne. Opłakany ten wypadek stawiany jest przez prasę austrjacką, jako nowy dowód potrzeby środków prawnych przeciwko agitacji politycznej duchowieństwa.

W sobotę miało miejsce przedstawienie jenerała Schweinitza ambasadora niemieckiego przy dworze austrjacko-węgierskim.

Telegram londyński donosi o wymianie korrespondencji między rządami **angielskim** i chińskim, w której ostatni uskarża się przed gabinetem londyńskim na missjonarzy katolickich. Głównym celem tego kroku rządu chińskiego, jest, jak się zdaje, ograniczenie wedle możności juryzdykcji konsulów zagranicznych. Sprawa ta, wnosząc z odpowiedzi lorda Granvilla, niema przynajmniej u rządu angielskiego żadnych widoków powodzenia.

Z powodu pomyślniej brzmiących wiadomości o zdrowiu następcy tronu, dzienniki londyńskie zazna-

czają ciągle jednostajną i przychylną postawę narodu angielskiego w tej kwestji tak żywo cały kraj obchodzącej. Modły za ks. Walji odbywające się na całem terytorjum Wielkiej Brytanji, dają powód dziennikowi paryzkiemu „France“ do charakterystycznego wykrzyknika. „I kiedyż to my także będziemy mogli za kogoś wspólnie się modlić?“

Telegram z Torento, oznajmujący o przybyciu Jego cesarskiej Wysokości wielkiego księcia Aleksego na ziemię kanadyjską, donosi jednocześnie, że z powodu nadeszłych tam niepokojących wiadomości z Londynu, zaniechano wszelkich uroczystości. Jestto dowód, że węzły łączące Kanadę z metropolją, w tej chwili przynajmniej nie są jeszcze zupełnie zerwane.

Według brzmienia ostatnich telegramów, traktaty o wyspę Sumatrę zawarte między rządem angielskim i niderlandzkim przyjęte zostały znaczną większością przez Izby niderlandzkie.

Z Rzymu donoszą, że rozprawy nad budżetem **włoskim** na rok 1872 szybko postępują. Etat ministerjum wojny przyjęty został po krótkiej dyskusji. Dzienniki wiedeńskie wspominają znowu o wzrastającem nieporozumieniu pomiędzy członkami gabinetu, i o blizkiem z tego powodu przesileniu. „Italia Nuova“ donosi również, że król wezwał do siebie do San Rossore hrabiego Ponza di San Martino, w celu naradzenia się z nim nad utworzeniem nowego gabinetu. Według innych dzienników Wiktor Emanuel miał zasięgnąć rady p. Ratazzi.

Telegram z Konstantynopola doniósł niedawno o surowej karze, wymierzonej na wysokich dostojników **tureckich**. Z ostatniej depeszy dowiadujemy się znów o zamierzonych ważnych zmianach w gabinecie. O naturze tych reform nic jeszcze powiedzieć nie można, wiadomo tylko, że w Konstantynopolu tak jak wszędzie wrą zacięte walki stronnicze z powodu reform przez rząd projektowanych.

Z **Filadelfji** donoszą do „Timesa“ pod datą 27-go listopada o odbytem w Nowym-Yorku zgromadzeniu, na którem zapadło kilka rezolucji, tyczących wcielenia Kanady. Dzienniki nowoyorskie wspominają też o zamierzonej manifestacji na cześć agitatorów angielskich, ze szkoły p. Dilke. „Times“ utrzymuje że lud amerykański niema nic wspólnego z temi mityngami, których organizatorami są fenianie. Większość obywateli niechce z niczem takiem wystąpić coby narażało na szwank przyjaźń między Anglją i Ameryką,

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 15-go.—Wyrok wojenny wydany na Ludwika Ulbacha został skassowany przez komissję rewizyjną.

Wersal 16-go z rana. — Rozdano dziś między deputowanych obraz stanu skarbu. Wydadki obniżone na 2,415 milj. dochody o 14 miljonów wyżej. Rząd proponuje podwyższenie podatków o 247 miljonów.

Wersal 15-go.—Zgromadzenie Narodowe. Minister oświaty Simon wniósł dziś projekt wychowania elementarnego.

Londyn 15 go. — Donoszą tu z Paryża. Deputacja z prawego krańca żądała od ks. Aumale aby się wyparł nawet pozorów przekonań republikańskich, książe odpowiedział, że pomimo całej monarchicznosci przekonań swoich, nie może tego uczynić ze względu na położenie Francji.

Londyn 11-go wieczorem.—Ks. Gramont odwiedził wczoraj Beusta. Odwiedziny te wszystkich tu uderzają książe był w ostatnich czasach w nienajlepszych stosunkach z hrabią.

Londyn 14 go. — Od przeszłej nocy stan zdrowia księcia Walji uzasadnia lepsze oczekiwania.

Londyn 15 go. — Dzienniki donoszą że w chorobie księcia nastąpił pomyślny zwrot i wszystkie symptomata zmieniły się na dobre.

Londyn 15 go. — Przedpołudnie przepędził książe dobrze. Polepszenie nie ustaje.

Londyn 15 go. — Buletyn wydany o godzinie 5-ej wieczorem. Popołudnie spokojne. Symptomata pomyślne trwają bez przerwy.

Sandringham 15 go godz 10 wieczorem. — Książe przepędził wieczór spokojnie. Stan niezmieniony.

Sandringham 16-go godz. 1 w nocy. — Książe spał dość spokojnie.

Londyn 16-go. — Buletyn z Sandringham, książe przepędził noc spokojnie. Polepszanie się nieustające Przed godz. 5 wieczorem nie będzie żadnego buletynu.

Wiedeń 16-go.—W kassach państwa znajduje się 16 miljonów guldenów w srebrze na zaspokojenie kuponu styczniowego. Dochody rzeczywiście osiągnięte przewyższają o 12 cie miljonów guldenów projektowane W skutek tego rząd nie potrzebował uciekać się do środków nadzwyczajnych, jak zaciągnięcie nowego długu ruchomego.

Wiedeń 15go— Wybory do sejmów. W pierwszej kurji wielkich posiadaczy ziemskich w Morawji rezultat feudalny, w drugiej zwyciężyli konstytucyjni. W Krainie wielka własność ziemska wybrała konstytucyjnie, Izba handlowa klerykalnie. W Voralbergu wsie znowu powybierały klerykalnych w miastach zwycięztwo po stronie liberalizmu.

Rzym 15go— Poselstwo austro-węgierskie ostatecznie się tu przeniosło. Hr. Załuski sprawujący interesa i baron Pasetti sekretarz, zajęli stałe mieszkanie. Archiwum poselstwa przeniesiono już również do Rzymu.

Wiedeń 15go— Jeden z organów lwowskich w artykule poświęconym specjalnie kwestji zachowania się frakcji lwowskiej w razie państwa mówi, że zachowanie się to zależeć będzie od żywiołów jakie wejdą do składu rady. Ostatecznie deputowani galicyjscy powinni dążyć wszelkiemi sposobami do zwalenia dzisiejszego gabinetu bez oglądania się na to, co powiedzą w wyższych sferach.

U FABRYKANTA PIECÓW.

Pan Jan. Proszę pana, czy można dostać w pańskiej fabryce jaki piec oszczędny?

Fabrykant. Oszczędny? Jakto pan mówisz?

P. Jan. To jest, ażeby zużywał mniej paliwa aniżeli zwyczajne piece.

Fabrykant. A...wybornie pan trafiłeś, właśnie mam kilka takich pieców, które zrobiłem na model. Trochę one wprawdzie droższe od zwyczajnych, ale dając znaczną ilość ciepła, oszczędzają co najmniej połowę paliwa.

P. Jan. Połowę pan mówisz. W takim razie zamawiam sobie po dwa takie piece, do każdego pokoju.

Fabrykant. Czy to nie trochę za wiele? Chyba pan masz pokoje tak wielkie, jak sala giełdowa?

P. Jan. Ale gdzież tam, tylko ponieważ jeden piec oszczędza połowę paliwa, to dwa, całe paliwo oszczędzą, a w takim razie warto i koszt większy ponieść.

— Zarząd oddziału Warszawskiego Towarzystwa Ruskiego Opieki nad zwierzętami, ze względu na to że prawie nikt z pp. Członków nie zawiadamia go o swych działaniach i że tym sposobem Zarząd Oddziału nie będąc podtrzymywanym ze strony pp. Członków, znajduje się w niemożności przedsięwzięcia jakichbądź środków skutecznych do osiągnięcia celów zasadniczych Towarzystwa, zgodnie z § 22 swej ustawy zatwierdzonej przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych w dniu 18 września 1868 roku, ma honor najuprzejmiej prosić pp. Członków o udzielanie według możności Zarządowi Oddziału wiadomości o rezultatach swych działań i poszukiwań. (3—3) —10,257—

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz dochodów za miesiąc listopad 1871 r.

1) z ruchu osób	rs. 21,793	kop: 32¼.
2) z przewozu towarów . .	rs. 55,079	kop: 91.
3) dochody różne	rs. 275	kop: 61½.
w ogóle	rs. 77,148	kop: 84¾.
W miesiącu listopadzie 1870 r., dochód wynosił	rs. 63,396	kop: 81.
Zatem w r. 1871 więcej . czyli 21%.	rs. 13,752	kop: 03¾,
Od 1go stycznia do 30 listopada 1871 r. było dochodu	rs. 967,171	kop: 83¼.
W tym samym czasie 1870 r.,	rs. 732,958	kop: 62½.
Zatem w roku 1871 więcej czyli 32%.	rs. 234,213	kop: 20¾.

(1—3) —11,077—

TEATR WIELKI.

Dziś: Lombardi (Abonament B. Nr 1.)
Jutro: Hamlet.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Doktór Robin—Trzewiki balowe—Miłość niewiniątka.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 18 Grudnia 1871 roku.

Półimperjały Ros. ss. 6 kop. —
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57½
Pruskie talary w biletach rs. 1 k.10
Austryjackie floreny w biletach k. 62

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	89	21	88	71
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	88	4	87	54
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	88	33	88	—
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	84	33	84	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	10	73	75
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	33	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .		—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	91	33	90	67
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	152	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	153	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	93	50	92	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . .	68	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	134	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . .	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	-	—	136	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	103	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 195 5/9
Od Likwidacyjnych kop. 18 8/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 244 4/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 106 17/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 35 rs. 109 k. 12½
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 30 rs. 7 k. 28
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 85 k. 80 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 92 k. 25 rs. — k. —

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 c.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera Warszawskiego“ stronnicę 5 i 6 oraz dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 280 | Poniedziałek. | Warszawa, d. 6 (18 Grudnia) 1871 r.

— *W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NNr 334 i 335 wydanym zamieszczono*: JW. Namiestnik w Królestwie, wskutku mego przedstawienia, upoważnić mnie raczył, odwołać się do uczuć zamożniejszych, obywateli w celu pozyskania dobrowolnych ofiar pieniężnych, na kupno drzewa po jak najniższej cenie, dla rozdawania takowego bezpłatnie, jak to miało miejsce w latach ubiegłych, przez cyrkuły Policyjne, zupełnie biednym i najbardziej tego potrzebującym rodzinom, bez rożnicy wyznania; - jak również na urządzenie po tychże cyrkułach na czas zamieci, dla z ziębniętych na ulicach ogrzane izby, które na czas powyższy mogłyby służyć za miejsce do ciepłych noclegów dla osób pozbawionych przytułku.

Z tego powodu polecam Kommissarzom cyrkułowym, wykonać jak najakuratniej, co następuje:

a) Po najskrupulatniejszem osobistem przekonaniu się o zupełnie biednym stanie rodzin, pozbawionych wszelkich środków ogrzewania swoich mieszkań, każdej z takich rodzin, poczynając od 1 (13) Grudnia r. b., udzielać z całą oględnością od 2 do 3 szczap dziennie, zakupując na ten cel drzewo, po cenach jak można najtańszych.

b) Również z dniem 1 (13) grudnia otworzyć w cyrkułach izby ogrzewające, które opalać każdodziennie i oświetlać w nocy.

c) Przygotować ze słomy odpowiednię ilość posłania.

d) Zalecić zewnętrznej służbie Policyjnej, ażeby dostrzeżonych na ulicach zziębniętych żebraków, biednych i pozbawionych przytułku, informowali udawać się dla ogrzania do wspomnionych lokali, a wieczorami potrzebujących noclegu, pozostawiać w onych i na noc; w razie zaś jeżeli kto z takich osób, okaże się przeziębionym lub chorym, to po udzieleniu mu wstępnej pomocy lekarskiej, odsyłać na ogólnych zasadach do szpitali, kommunikując o tem cyrkułom, w których chory ma miejsce zamieszkania.

e) Co tydzień przedstawiać mi rachunek wydatków na zakupienie drzewa dla biednych, z listą imienną osób, które takowe otrzymały i wyszczególnieniem, czem się trudnią i jaką mają rodzinę. W rachunku tym również wykazywać wydatki na słomę i oświetlenie izb ogrzewających.

f) O liczbie zaś osób. którym udzielono drzewo i przebywających w ciągu doby w izbach ogrzewanych z wykazaniem oddzielnie, nocujących, donosić mi każdodziennie wieczorem telegrafami.

Na wydatki powyższe, polecam Wýdziałowi 2-mu Zarządu, wydać temczasowe Kommissarzom, dla każdego cyrkułu po rs. 15.

— Rozporządzenie zamieszczone w Rozkazie do Policji za Nr 329, względem podawania akuratnych rachunków, przez hotele, osobom zajeżdżającym, dotycze również rachunków podawanych przez restaurację, traktjernie i inne zakłady w hotelu znajdujące się; - rozporządzenie zatem to, poneleżytem uzupełnieniu zmienione zostaje w sposób następujący:

Doszło do mojej wiadomości, że w niektórych hotelach i domach zajezdnych a także w restauracjach i traktjerniach przy tych hotelach znajdujących się, częstokroć podawane bywają przyjezdnym gościom rachunki, nieopatrzone niczyjem podpisem, w których nietylko że niema wymienionej osoby do której odnoszą się, ale nadto bez daty i często z sumowaniem nierzetelnem, bo przewyższającem istotną summę jaką szczegółowe pozycje rachunku wykazują.

Wskutku czego, dla uchylenia wszelkich pod tym względem nieporozumień tak ze strony utrzymujących pomienione zakłady, ich służących, a także i ze strony osób przyjezdnych, jak niemniej w celu uchronienia od strat tych ostatnich i postawienia ich w możności osobistego przekonania się o rzetelności podawanych im rachunków,— polecam Kommissarzom cyrkułowym, zobowiązać deklaracjami wszystkich właścicieli hoteli i domów zajezdnych, lub ich rządców, a także utrzymujących restauracje i traktjernie w tych hotelach, ażeby w rachunkach gościom, zawczasu przed ich wyjazdem podawać się winnych, zamieszczona była data, jak również numera zajmowanych przez nich lokali i ich nazwiska; rachunki te zaś winny być zaopatrzone podpisem kantoru lub pieczęcią takowego a od restauracji i tym podobnych zakładów, podpisem utrzymujących takowe, lub ich bufetowych i to powinno służyć jako poręczenie za rzetelność i akuratność podawanych rachunków.

Wyciąg z niniejszego mojego rozporządzenia wydrukowany w formie oddzielnego obwieszczenia w drukarni Policyjnej, nie później, jak z d. 3 (15) grudnia r. b. zawiesić w każdym z numerów hotelu lub domu zajezdnego a także w każdej z restauracji i traktjerni przy tych zakładach znajdujących się w miejscu widocznem. (G. P.)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
4	Bugaj	Stachurski Jan	Lat 78 dzieci 4.
1	Młynarska	Lewiec	Dwie małe sieroty przy Lewandowskiej.
288	Sprzeczna	Anuszewska	Mąż chory, dzieci drobn. 5.
43	Nowa-Prag	Paszkowski F.	Chory na suchoty dz. dr. 4.
81	Solec	Juljanna B....	Mąż w szpitalu dz. drob. 7.
4	Czerniakos.	Wach Marjan.	Chora, dz. dr. 4 z tyth 2 chore
22	Tamka	Wełna Marjan.	Leży po operacji, lat 67.
8	Długa	Krupiński	Lat 78 chory, Żona kaleka.
16	Wspólna	Marjanna S.	Dzieci drobnych 3.
34	Tamka	Poznicka Ewa	Wdowa, dzieci drobnych 4.
42	Nowolipie	Wojewodzina	Lat 71 chora, wnuczka mała.
43	Nowolipie	Tomaszewski	Kaleka zupełny.
37	Ogrodowa	Hajter Katarz.	Ciemna, przy niej siostrzenica bez nogi.
59	Czerniakos.	Wojciechowsk.	Lat 82, chora na reumatyzm.

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia, że na zasadzie § 43 Ustawy, zarządziła przedpłatę na poczet dywidendy roku 1871, w wysokości $2^1/_2$ % czyli po rs. 1 kop: 50 na każdą akcję.

Również zarządzoną została wypłata kuponów procentowych za drugie półrocze 1871 r. od Obligacji Towarzystwa.

Serji Iszej 500 frankowych,

Serji IIgiej i IIIciej 100 i 500-talarowych w pruskim kurancie.

Powyższe wypłaty uskuteczniane będą, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1871/2 roku w Kassie Głównej Towarzystwa, *w Warszawie* lub w domach handlowych następujących:

w St. Petersburgu w Banku dyskontowym lub w domu G. Sterky i Syn,
w Berlinie w domu G. Müller et Comp:,
w Wrocławiu w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego.
w *Frankfurcie n. M.* w domu F. Weiller Synowie
w Dreznie w domu Ludwika Philippson,
w Amsterdamie w domu Lippmann Rosenthal et Comp.
w Brukselli w domu Brugmann Synowie,
w Londynie w domu N. M. Rotschild and Sons,
w Krakowie w domu Antoniego Heicel,

Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Wypłata kuponów od Obligacji dopełnioną będzie według rzeczywistej ich wartości w talarach pruskich, funtach szterlingach, frankach i guldenach holenderskich wyrażonej.

Warszawa, dnia 29 listopada (11 grudnia) 1871 r.
(1—1) —11,020—

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia, że kupony procentowe za drugie półrocze 1871 r. od akcyj Towarzystwa (wartości rs. 2 od akcyj sto-rublowych i rs. 10 od akcyj pięćset rublowych), wypłacane będą, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1871/72 roku, jak następuje:

w Warszawie w Kassie Głównej Towarzystwa,
w St. Petersburgu w Banku dyskontowym lub u domu handlowego G. Sterky i Syn,
w Berlinie u domu handlowego G. Müller et Comp:,
w Wrocławiu u Zjednoczenia Bankowego Szląskiego,
w Frankfurcie n./M. u domu handlowego F Weiller Synowie,
w Dreznie u domu handlowego Ludwik Philippson,
w Amsterdamie u domu handlowego Lippmann, Rosenthal et Comp:,
w Bruxelli u domu handlowego Brugmann Synowie,
w Londynie u domu handlowego N. M. Rothschild and Sons,
w Krakowie u domu handlowego Antoni Helcel.

Do kuponów przedstawianych do wypłaty, należy dołączyć specyfikację porządkiem numerow ułożoną; formularze do takich specyfikacyj wydaje Kassa Główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie Kassa Główna spłacać będzie według wartości imiennej wylosowane w roku 1871 i poprzednich latach akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej i wydawać w miejsce ich, stosownie do § 45go Ustawy, tak zwane akcje pożytkowe.

Warszawa, dnia 29 listopada (11 grudnia) 1871 r.
(1—1) —11,021—

Zarząd drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu niedostatecznej liczby passażerów, na pociągi pośpieszne zgłaszających się, bieg takowych z dniem 11 (23) b. m. ustaje. Natomiast poczynając od dnia 12 (24) b. m. po drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej kursować będą pociągi osobowe, według następującego rozkładu:

Pociąg osobowy z wagonami I, II i III klassy idący z prędkością 40 wiorst na godzinę — wychodzi z Pragi o godzinie 9 minut 42 — z Miłosny o godz. 10 m. 11 — z Dębego-Wielkiego o godzinie 10 m. 24 — z Mińska o godz. 10 m. 47 — z Cegłowa o godz. 11 m. 8 — z Mrozów o godzinie 11 m. 19 — z Kotunia o godzinie 11 m. 49 — z Siedlec o godz. 12 m. 20 — z Łukowa o godz. 1 m. 19 — z Szaniaw o godz 1 minut 35 — z Międzyrzeca o godz. 2 m. 7 — z Biały o godz. 2 m. 47 — z Chotyłowa o godz. 3 m. 13 — z Terespola o godz. 3. m. 45 — przychodzi do Brzecia o godz. 3 m. 57 po południu.

W stronę przeciwną:

Wychodzi z Brześcia o godzinie 12 minut 17 po południu — z Terespola o godz. 12 m. 34 — z Chotyłowa o godz. 1 m. 4 — z Białej o godz. 1 m. 32 — z Międzyrzeca o godz. 2 m. 15 — z Szaniaw o godzinie 2 m. 40 — z Łukowa o godz. 3 m. 15 — z Siedlec o godz 4 m. 4 — z Kotunia o godz. 4 m. 28 — z Mrozów o godz. 5 — z Cegłowa o godz. 5 m. 7 — z Mińska o godz. 5 m. 35 — z Dębego-Wielkiego o godzinie 5 m. 51 — z Miłosny o godz 6 m. 6 — przychodzi do Pragi o godz. 6 m. 32 wieczorem.

Powyższy bieg pociągów zastosowanym jest do rozkładu jazdy na drodze Żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej.

Czas przyjścia i odejścia pociągów, oznaczonym został według południka Warszawskiego.
(2—3) —10902 —

— Bank Handlowy w Warszawie podaje niniejszem do wiadomości, że ze względu na położenie targu pieniężnego z dniem 15 b. m., obniża pobierany dotychczas procent i liczyć będzie:

1. od skupu wyksli (eskonty) od 6% do 8% w stosunku rocznym.

2. od pożyczek na zastaw papierów publicznych od 6% do 7% w stosunku rocznym.

Nadto, od papierów publicznych lub innych wartości do przechowania Bankowi powierzonych, liczyć będzie tytułem depozytowego $^1/_2$‰ za każde sześć miesięcy. (2—3) —10998—

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej ma honor zawiadomić Członków Towarzystwa, iż w nadchodzącym karnawale dane będą następujące zabawy:

1. w dniu 6 stycznia wieczór tańcujący
2. w „ 20 „ „ „
3. w „ 3 lutego „ „
4. w „ 10 „ „ „

O każdej z tych zabaw komitet oddzielnie w czasie właściwym ogłosi. (3—3) —10868—

— **Nader ważna wiadomość.** — *Józef Tomaszewski* syn Józefa i Katarzyny nieżyjących małżonków Tomaszewskich lub Sukcessorowie po tymże, w interesie tyczącym się znacznego spadku zgłosić się zechce jak najśpieszniej do kantoru kommisowego pod firmą S. Hantower et Comp. w Warszawie pod Nr. 599*c* w domu Hotelem Wileńskim zwanym egzystującego.
(3—3) —10,889—

— Choroby piersi i gardła, leczy specjalnie Doktor **Sziłtow** zamieszkały przy ulicy Królewskiej i rogu Krak.-Przedmieścia Nr 1, mieszkania Nr 1, przyjmuje chorych od 3-ej do 5-ej po południu.
(10—10) —9691—

— Lekarz Henryk **Stankiewicz**, assystent kliniki chorób skórnych i syfilitycznych przy szpitalu Ś-go Łazarza, obrał mieszkanie przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6 nowy), dom W-go Zandbanka. Przyjmuje chorych codziennie od godziny 4 tej do 6 tej po południu.
(6—6) —10365—

— Feliks **Gauss** dentysta, leczy wszelkie słabości ust, dziąseł i zębów, plombuje zęby zepsute, oraz wprawia zęby sztuczne, po możliwie nizkiej cenie — Ulica Święto-Krzyzka, drugi dom od Nowego-Świata, Nr 4ty.— Przyjmuje od 9tej z rana do 5tej po południu. (2-3) —10763—

— Zostający poprzednio przy Ministerstwie Sprawiedliwości w Petersburgu Magister Praw Piotr *Kurmanowicz*, mianowany Patronem Trybunału Warszawskiego, otworzył kancelarję swą przy ulicy Senatorskiej, Nr 20, dom Kaftala. Przyjmuje interesantów od 8-ej do 10-ej rano, i od godziny 4 do 6 ej po południu.
(5—6) —10427

STARUSZEK GLADJATOR.

W roku zeszłym na Wystawie Petersburgskiej, okazywany był 80 letni, obrośnięty, zgrzybiały, małego wzrostu Staruszek, posłany tamże umyślnie z Warszawy, dla popisania się swoją nadzwyczajną siłą, która u niego tak jest wielką, iż jednym zamachem, najsilniejszego człowieka jest wstanie zbić z nóg.— Zdjęty ciekawością jako amator **silnych wrażeń**, kusiłem się kilkakrotnie sprobować jego potęgi, ale zaledwiem się z nim zmierzył, tenże za każdą razą zręcznie dostawszy się do mojej głowy, powalił mnie odrazu na ziemię, gdzie przez kilka godzin przeleżeć musiałem prawie martwy, później jeszcze przez niejaki czas z trudnością na nogach utrzymać się mogłem. Dowiedziawszy się teraz, że ów Staruszek—

ohater, za swoje znakomite przymioty, otrzymał **Medal srebrny** w St Petersburgu, i że obecnie powrócił do Warszawy, poczytuję sobie zą miły obowiązek donieść Szanownej Publiczności, iż ktoby miał chęć spróbować atletycznej siły jego, raczy się udać do gospodarza tegoż, u którego on już przeszło 40 lat ma swoje schronienie, a mianowicie: do **Głównego Handlu Starych Miodów** pana **NATANA WINAWER**, *przy ulicy Mostowej pod Nr 247b*, gdzie go zastać można codziennie od godziny 7-ej rano do późnej nocy, pod imieniem Staruszka z ulicy Mostowej.

Amator silnych wrażeń.

(1-2) —10984 -

NUTY TANIE

w znacznych zapasach posiada i ciągle sprowadza wszelkie nowości muzyczne,

Księgarnia, Skład Nut, Ekspedycja Pism perjodycznych, krajowych i zagranicznych, Maurycego Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciw Posągu Kopernika. **Katologi** udziela i pocztą na żądanie wysyła **bezpłatnie,** franco. (25—26) 2324—



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 64 nowy, na 1-m piętrze, pierwszy dom narożny po prawej stronie idąc na Zjazd.

(1—1) —11051—

CUKIERNIA
ANTONIEGO BLIKLE,

(Nowy-Świat, Nr 31 nowy),

ma zaszczyt uprzedzić Szanowną Publiczność o przygotowanym na nadchodzące **Święta** znakomitym zapasie Wyrobów Cukrowych, mogących służyć jako podarki **na Gwiazdkę** Cukrów desserowych, i t. p., oraz gustownych Bonbonierek Oprócz gotowego w swoim czasie Pieczywa, przyjmuje obstalunki na Ciasta wszelkiego rodzaju, jako to: Strucle z makiem, massą migdałową i konfiturami, Torty, oraz Baby znane ze swej dobroci. (2—3) —11067—

SKŁAD HERBATY

pod firmą **WASILI PERŁOW i Synowie Z MOSKWY,**

w Warszawie, na Nowym-Świecie w domu Salberga, pod Nr 31, i

przy ulicy Długiej, w domu Hrabiny Krasińskiej pod Nr 11.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące święta, Składy powyższe otrzymały znaczny transport HERBATY świeżej *aromatycznej*, którą mają zaszczyt Szanownej Publiczności polecić.

(3—6) — 10,878 —

KANTOR WEKSLU i LOTERJI
WŁADYSŁAWA BERSOHN ET COMP.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 468/9,

podaje do wiadomości publicznej, iż sprzedaje **Ruskie 5% pożyczki tak I-szej jak i II-ej Emissji na rozpłaty,** ztem nadmienieniem, że **wszelka wygrana** jakaby padła na numer nabyty, staje się własnością kupującego, od chwili wniesienia pierwszej raty; główne wygrane są rs. 200,000, 75,000, 40,000 i wiele pomniejszych. Losowania odbywają się: 1 (13) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Lipca i 1 (13) Września. Kantor powyższy również ubezpiecza **powyższe pożyczki od amortyzacji**. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą uskutecznia. (7—12) — 10,173 —

UBEZPIECZENIE.

St. Petersbursko-Warszawski Bankierski Kantor MAURYCEGO NELKEN,

na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 77,

ubezpiecza od amortyzacji 5% Rossyjskiej Pożyczki Premjowej I-ej i II-ej Emissji bez przedstawienia biletów, a tylko za okazaniem numeru serji.

Na jedne ciągnienie kop. 10,
„ dwa ciągnienia „ 15,
„ dziesięć ciągnień „ 70, } za 1 bilet.

Cała serja (50 biletów) na jedne ciągnienie rs. 8.

Zabezpieczający na prowincji zechcą dołączać dwie marki pocztowe na korrespondencję. (4-5) —10849—

SKŁAD WIN,
Towarów Kolonialnych i Delikatesów,

Ant. Stępkowskiego,

poleca:

Różnorodne **Bakalje, Owoce** Marsylijskie w pudełkach i na funty; **Biszkopty** Angielskie, **Czekolady, Gruszki i Jabłka** Tyrolskie, **Winogrona** Hiszpańskie, **Pomarańcze, Pomarańcze** Mandarynki, **Kasztany** Włoskie, **Szparagi, Karczochy, Groszek** Francuzki, **Groszek** w strączkach, **Kardy, Pieczarki** (Champignony); **Alkiermes** płynny do kolorowania Majonesów, Galaret, Kremów, i t. p.; **Minogi, Łosoś,** różne **Ryby** w oliwie, **Homary, Pasztety** Strasburgskie, **Szynki** bez kości; **Salami** Werońskie, Aleksandryskie, Bolońskie; **Szynki** z dzika i niedźwiedzia, **Półgęski** wędzone; **Sery**: Brie, Neuchatel, Rocquefort, Chester, Parmezan, i doskonały śmietankowy Ser Garsino. Oraz dawno oczekiwane **West India Arrowroot,** dla ułatwienia w małych puszkach sprowadzone.

(2—3) —10959—

Poszukuje się

Francuzki lub Szwajcarki,

posiadającej przytem **muzykę** na dwie godziny dziennej lekcji, francuzkiego i muzyki, za to otrzyma stół i mieszkanie, pod adres: Róg Nowego-Światu i Ordynackie, Nr 64 nowy, mieszkania Nr 14, od 10 godziny do 12 w południe.

(1—3) — 11,066 —

Precz ze siwizną!
MELANOGÈNE.

Fałszerstwo podlega surowej odpowiedzialności według prawa.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare,** w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. 23—53) —5786—

Dnia 14-go b. m., t. j. we Czwartek, o godzinie 2-giej w południe, idąc z Księgarni Gebethnera i Wolffa, na Krakowskiem-Przedmieściu, ulicami: Czystą, Wierzbową, na Plac Teatralny, zgubiono

Paczkę z Nutami.

Znalazca raczy odnieść takową do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ (2-0) —11011—

Magazyn Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA,

przeniesiony na tę samą ulicę Niecałą do domu W-go Szmideckiego pod Nr 8 nowy, poleca zawsze dobrze zaopatrzony Skład, dla obojga płci i na każdy wiek.

(33—36) — 5818 —

Pierwszy raz

Pasztety w cieście Strasburgskie,

(Patés de Croûte),

sprowadził i takowe poleca Skład

Ant. Stępkowskiego.

(3-3) —10958—

Do sprzedania za Rs. 180,

Salopa damska tumakowa,

materją kryta.

Wiadomość przy ulicy Stare-Miasto, Nr 14 nowy, 2-gie piętro od frontu. Stróż wskaże. (3—3) —10908—

Z ZARĘCZENIEM PRAWDZIWOŚCI.

Dra Med. BORCHARDTA

Mydło ziołowe,



do codziennego umywania; udelikatnia płeć; wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju,—w opieczętowanych oryginalnych paczkach po k. 40.

Prof: Dra LINDES

Roślinna Pomada woskowa,

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziału.—W oryginalnych paczkach po kop: 50.

Dra SUIN DE BOUTEMARD

Pasta do zębów



w 1/4 i 1/2 paczkach po 60 i 30 kop. Najtańszy, najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynia się równocześnie do nadania świeżości ustom.

Włoskie miodowe mydło,



jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet damom i dzieciom płci najdelikatniejszej.— Paczka oryginalna 40 i 20 kop.

Król. Prus. Fizyka obwod.

Dra KOCHA

Cukierki Ziołowe



są dla swych obfitych części składowych z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wyprobowany środek domowy na kataralną chrypkę, drapanie w szyi zaflegmienie i t. p.

Oryginalne pudełka po 70 i 40 kop.

Dra HARTUNGA

Olejek z kory Chiny



z wywaru najlepszej kory Chiny i olejków woniejących na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych flaszeczkach) po 80 kop.

Dra Hartunga

POMADA ZIOŁOWA



na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych słoikach), po 80 kop.

Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi niezrównanemi własnościami, sprzedaje

pod zaręczeniem tożsamości,

W Warszawie Skład Papieru **Wł. Mestenhauser,** dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowiecki** dawniej J. Rakoczego, przy placu Teatralnym Nr 17, w domu W-go Brunwey. (16—36) — 5783—



Ostrygi Ostendzkie,

codzień świeże,

w Handlu **Sowińskiego i Szulca,**

dawniej **E. Koelichen,**

róg ulic Długiej i Przejazd. —10560—

ZAMÓWIENIA
NA WĘGIEL KAMIENNY W NAJLEPSZYM GATUNKU

po cenie rs. 1 kop. 20, za korzec z odstawą przyjmują:

W-ny **Jakób Fajans,** Bielańska, dom Zawiszy, Nr 12;
„ **Herman Winawer,** Krakowskie-Przedm., Nr 404, wprost Ś-go Krzyża,
„ **P. Kornfeld,** Plac Bankowy, dom Janasza, Nr 955.
„ **Zygmunt Sachs,** Miodowa, dom Lipkau, wprost Sądu Appellacyjnego,

W-ny **M. Rosen,** Graniczna, dom Bernsteina, Nr 6.
„ **Dawidsohn,** Marszałkowska, Nr 32.
„ **A. L. Szejman,** Niecała, dom Szletyńskiego, Nr 10.

Sklep własny, Marszałkowska, Nr 22, wprost dawnego Głównego Składu Węgli. Kantor, Marszałkowska, dom dawniej Maringe'a, Nr 58a.

(2—2) — 10,943 — **M. ROSENGART.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Mr 473c nowy 5).—Дозволено Цэнзурою.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner. **DODATEK.**

Nowe Dzieła Polskie

znajdujące się w Księgarni i Składzie Nut **Gebethnera i Wolffa.**

Estreicher K., Bibljografja, zeszyt III-ci. Kraków . . . . rs. 1 k. 80.
Górowski Alb., Wychowanica, powieść ze stosunków Galicyjskich z 1848 roku. Kraków . . . . rs. 1.
Scupali X, Wojna duchowna, czyli nauka poznania, pokonania samego siebie i dojścia do prawdziwej doskonałości chrześcijańskiej. Kraków . . . . kop. 30.
Bednarski, Pogadanki gospodarskie. I. Kraków . . . . kop. 10.
Crüger Dr I., Fizyka dla szkół początkowych, opracowana przez Andrzeja Józefczyka. Kraków . . . . kop. 45.
Roszkowski Gustaw, O metodzie wykładu filozofji prawa. Prelekcja publiczna na habilitacyjna, miana w Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie. Kraków. k. 20
(3—5) — 9673 —

Syndycy tymczasowi Massy upadłości Franciszka Wojszyckiego.

Stosownie do decyzji Trybunału Handlowego w Warszawie, Syndycy tymczasowi massy upadłości Franciszka Wojszyckiego zawiadamiają, iż termin sprzedaży towarów kapeluśniczych i różnych utensylji, tak sklepowych jak i warsztatu kapeluśniczego dotyczących, oraz mebli i sprzętów gospodarskich, w sklepach tegoż Wojszyckiego pod Nrem 410 i 557 w Warszawie znajdujących się, na dzień dzisiejszy naznaczony, do dnia 11 (23) Grdnia r. b., godziny 5-tej po południu odroczonym został—dla tego też w terminie tym licytacja się rozpocznie itrwać będzie aż do zupełnej wyprzedaży.
W Warszawie d. 3 (15) Grudnia 1871 r.
(podpisano) **Karól Rosso,** Patron.
(1—1) —11060— **Morytz Osser.**

NOWO OTWORZONY

ZAKŁAD

sztucznego cerowania do nieopoznania, oraz **chemiczna Pralnia i wywabialnia Plam,**

Adama Zwierskiego

SZTOPFERA,

przy rogu ulic: Trębackiej i Nowo-Senatorskiej Nr 632 (14 nowy).

Przyjmuje i wykonywa wszelkie wypadkowe rozdarcia do nieopoznania, tak w sukniach jako i kortach, suknach bilardowych, dywanach, szalach i t. p. przedmiotach, oraz pralnia i wywabialnia plam z wszelkich garderób damskich i męzkich, z dodaniem koloru w wypłowiałych rzeczach, oraz wszelkie inne reperacje kołder wełnianych i dywanów.—Przyjmuje się także do farbowania. (2—3)—10907—

Człowiek mogący złożyć **dostateczną kaucją** i znający dokładnie prowadzenie interesów, życzy objąć

ZARZĄD

obszernego gmachu w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 46, u Stróża.
(1 — 3) —11072—

Potrzebuje Obowiązku

Człowiek znający, kompletną praktykę chowania **PSZCZÓŁ,** posiadający własnego pomysłu **ule,** zastosowane dla wszystkich, oraz znający sztuczne zarybianie **stawów.** Mogący zarazem zawiadywać **ogrodnictwem** lub **lasami. Kaucja** w razie potrzeby złożoną być może. Tamże do sprzedania, **Sieć** na 10 sążni, swojej roboty. Wiadomość w Redakcji „Kur. Warsz." (1 — 3). - 11054 -

Rsr. 1,200.

Summa ta umieszczona na 2-gim Numerze hypoteki domu w Warszawie, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Składzie zapałek, R. Böhn przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 632, wprost Hotelu Rzymskiego. (1 — 3) -11074—

Zakład Ślusarski

Piotra **Michałowskiego** przeniesiony od Ś-go Jana z ulicy Erywańskiej Nr 1066*a* gdzie Fabryka Powozów Romanowskiego na ulicę Leszno Nr 26, zaopatrzony jest w wielki wybór **Welocipedów** od największych dwukołowych i trzy-kołowych do najmniejszych dziecinnych, po cenach tanich.
(1 — 3) —11090—

ZAWIADOMIENIE

ZE

SKŁADU OWOCÓW

FRANCISZKA WRÓBEL,

istniejący od lat sześciu, wprost statuy Kopernika, pod Nr 406/7. obok składu Herbaty W-go Leona Krupeckiego,

wyraźnie

obok Składu Herbaty Leona Krupeckiego.

korzystne hurtowe zakupy w porze właściwej, stawiają mnie w możności uskutecznić sprzedaż

JABŁEK

Po cenach nader przystępnych, mianowicie:
Jabłek Kalwinów średnich, kopa kop. 50.
„ „ największych, kopa kop. 90.
„ Wenetek, kopa od kop. 30 do 90.
„ Bursztuwek największych, kopa rs. 1.
„ Burty duże, kopa rs. 1 kop. 20.
„ Rapy duże zielone, kopa rs. 1 kop. 50.
„ Renety szare, kopa rs. 1 kop. 20.
„ Sztetyny, kopa rs. 1 kop. 50.

Dla osób poszukujących nabycia większej ilości otworzyłem w tygodniu przedświątecznym sprzedaż Jabłek, oprócz sklepu, w *piwnicach moich składowych,* gdzie w wielkim wyborze każde żądanie JW. i WW. Państwa z zadowoleniem może być zaspokojonę.

Gruszki krajowe i zagraniczne, oraz wszelkie inne owoce świeże, suszone i marynowane, jak niemniej Bakalje świeże, sprzedaję po cenach niższych od zeszłorocznych.

MIÓD LIPIEC KURACYJNY

funt kop. 30.

(1—6) — 11,062 —

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

N. WĄSOWICZA,

na rogu ulic Marszałkowskiej i Ś-to-Krzyzkiej,

podaje do wiadomości wszystkich, że mając znaczny zapas wszelkich towarów tak płynnych to jest: Win, Porteru, Rumu, Likierów i Wódek zagranicznych, jako też suchych, to jest: Herbaty, Cukru, Migdałów, Kawy, Orzechów, różnych Bakalji i korzeni, tudzież delikatesów i owoców, a życząc sobie ułatwić kupno powyższych artykułów na nadchodzące Święta dla rodzin niezamożnych, szczególniej stałych kundmanów handlu mego, obniżyłem ceny wszystkich powyższych artykułów, do ceny kosztu takowych, lecz na jeden tylko przedświąteczny tydzień, nie wyłączając Cukru, jakowy najlepszych gatunków, to jest: Hermanów, Oryszew i Konstancja, sprzedaję rąbanego funt kop. 20. Herbatę wyborową z ustępstwem 15%.
(1—1) — 11,064 -

PIEKARNIA ANGIELSKA I KAWA GOSPODARSKA

przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 608, dom JW. Zawiszy,

Przygotowywa wielki zapas **Strucli** na nadchodzące Święta; a mianowicie: **drożdżowych** z wyborowego ciasta, **migdałowych, z makiem, mątowych,** oraz **Placków i Bab** gospodarskich, **Pierników** Toruńskich i innych także Badjanek, Herbatników, Obarzaneczków wanilowych i różanych, pasyansów, anyżowych i t. p. Wszelkie obstalunki i zamówienia przyjmują się. Nadmienia się, że nadszedł duży transport do naszego zakładu **Grzybów** suszonych prawdziwych z Litwy, które częściowo sprzedają się po cenie jak można najniniejszej. (1—3) — 11,048 —

CUKIERNIA

ROBERTA WISNOWSKIEGO,

w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, Nr 585.

Na nadchodzące Święta urządzoną została **Wystawa Cukrów** doborowych z rozmaitemi wybornemi smakami, Cukrów pomadkowych galaretowych i Cukierków ozdobnych do ubierania choinek. Dostać również będzie można STRUCLI Lipskich z makiem migdałowych, z konfiturami i wszelkich CIAST ulubionych, które Cukiernia przysposabia. Przyjmuje się nadto wszelkie obstalunki.
(1—3) — 10,970 — **Robert Wisnowski.**

WYPRZEDAŻ.

Niniejszem mamy zaszczyt donieść, iż Pan Juljusz Kirschstein nabywszy na publicznej licytacji Handel Win, pod firmą „Oskar Kirschstein i S-ka," przy ulicy Miodowej pod Nrem 481 egzystujący, urządził przy nadchodzących Świętach wyprzedaż takowych, obniżywszy ceny wszystkich naszych zapasów, składających się z Win starych Węgierskich, Francuzkich i Reńskich, oraz Porteru, Piwa Angielskiego i Prawdziwego Ekstraktu słodowego (Maltz Extrakt) Johana Hoffa z Berlina, z któremi się polecamy łaskawym względom Szanownej Publiczności.
Juljusz **Kirschstein et Comp.**
(1—3) —11086—

POLOWANIE.

W dobrach Radzymińskich z przyległościami położonych w gubernji Warszawskiej, powiecie Radymińskim, oraz w Dobrach Lejpuny, Liszków, Komorowie z przyległościami położonych w gubernji Suwalskiej powiecie Sejneńskim Bezwarunkowo nikomu polować bez pozwolenia na piśmie niewolno, a to pod odpowiedzialnością Sądową, utratą psów, fuzji, oraz karą pieniężną.
Za każdą sztukę ptastwa błotnego rs. 1 kop. 50, za kuropatwę rs. 2, za zająca rs. 4, za lisa rs. 5, za grubszą zwierzynę za sztukę rs. 20.
Na korzyść tego kto ujmie na uczynku polującego. **W. Wyczółkowski.**
(1 3) —11047—

Żądany jest kapitał rsr. 1,200 z zabezpieczeniem na dobrach w Warszawskiej Gubernji położonych i z dodaniem pożyczającemu mieszkania na wsi, znajdującej się w odległości pięciu werst od drugiej Stacji Kolei Petersburgskiej, jako też opału, trzech dziesiatyn (sześciu morgów) gruntu, uprawnego i utrzymania na dworskiej paszy dziesięciu krów i jednego konia. Wiadomość bliższa w sklepie Materjałów Spożywczych na rogu Alei Jerozolimskiej i Kruczej ulicy, w domu Nr 7. — Tamże można powziąć dokładną w adomość, o sprzedaży Majątku Ziemskiego za summę hipoteczną dobrze ulokowaną, lub zamianę na dom. (1 — 2) —11091—

Ktoby miał do zbycia

KREDENS,

duży rzeźbiony, dębowy oraz 12 krzeseł i stół, niech zechce adres swój podać pod Nr 16 nowy, ulica Grzybowska, mieszkania Nr 17. (1—3) —11063—

Ktoby sobie życzył założyć

PIEC

do wypalania smoły, terpentyny i t. p., może to uczynić pod korzystnemi warunkami na towarne drzewo od lat 40-tu, a należących do dóbr położonych o 7 wiorst od stacji nowo otworzonej drogi żelaznej Brzesko-Smoleńskiej, w Gubernji Mińskiej, w bliskości miasta Borysowa i rzeki spławnej Berezyny, mającej komunikacją z Czarnem i Baltyckiem morzami. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7 nowy, w oficynie na 1-szem piętrze.
(1 — 3) —11070—

Są do zbycia 3 Suknie materjalne, mało używane, Suknia biała koronkowa, czarnych szerokich Koronek 18 łokci, Baszłyk bogato haftowany nowy, dwa Paleta zupełnie nowe i jedno Paleto męzkie noszone. Wiadomość od 11-tej do 1-szej, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 31, w oficynie na prawo, na 2-giem piętrze. (1 — 1) —11079

— **Francuzka** wysoko wykształcona, z patentem i całubnemi świadectwami, posiadająca język niemiecki, i muzykę, stara się umieścić za pośrednictwem Marji Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickiego, 2-gi dziedziniec, pawilon lewy, 1-sze piętro, Nr 44 drzwi. — Tamże ŁÓŻKO jesionowe do sprzedania tanio.
(1 — 1) —11082—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury."

Zawiadamia o obniżeniu węgla Kamiennego w Składzie p. Sulkowskiego do cen następujących 1) Wyborowego szlązkiego z odstawą korzec rs. 1 kop. 20; 2) Grubego krajowego korzec z odstawą rs. 1 kop. 5; 3) Kostkowego korzec z odstawą rs. 1. (1—1) —11087—

GŁÓWNY ZARZĄD NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO TOWARZYSTWA

„LA FERME"

W poprzednich ogłoszeniach swoich zawiadomił już Szanowną Publiczność, że z powodu nowej USTAWY TABACZNEJ dopiero w dniu 1 (13) Stycznia 1872 roku w wykonanie wchodzącej, ceny Papierosów ulegną znacznemu obniżeniu, GŁÓWNY ZARZĄD jednak, nie czekając nadejścia powyższego terminu, już obecnie papierosy swoje sprzedawać postanowił, po cenach od roku przyszłego obowiązywać winnych. Tymczasem doszło do wiadomości Zarządu, że szerzone są pogłoski, jakoby sprzedawane teraz po obniżonych cenach Papierosy fabryki „Laferme" posledniejszego były gatunku.

ZARZĄD GŁÓWNY poczytuje więc sobie za obowiązek ostrzedz o tem Szanowną Publiczność i upewnić Ją, że dziś gatunek papierosów w niczem się nie zmienił i tylko ceny ich zostały obniżone. Magazyn detaliczny „Laferme" na Krakowskiem-Przedmieściu w domu JW. Hr. Stan. Potockiego Nr 415 (15): otrzymał polecenie dawać publiczności wszelkie żądane objaśnienia i kommunikować nowy cennik.

— 11,061 —

ZABAWKI RÓŻNE DZIECINNE.

nadeszły do składu statków kuchennych Bessemerstalowych

LEONA SCHÖNFELD,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 60 nowym, gdzie Wystawa Sztuk Pięknych.

(1-6) — 11,075 —



Do sprzedania

40 nowych Kuf

dębowych, żelaznemi obręczami okutych zagranicznych, po wiader 55 do 60, oraz **Sanki** nowe, eleganckie, na jednego i dwa konie, suknem wybite z fartuchem. Wiadomość ulica Przejazd Nr 9 nowy, u Rządcy domu. (1 — 3) - 11071 —

ZNANA OWOCARNIA

Strubiszewskiego

istniejąca w Domu W-go Bujno przy ulicy Senatorskiej Nr. 2.

t. j. wprost sklepu W-go Dobrycza,

przy zbliżających się świętach Bożego Narodzenia, zaopatrzoną została w świeże zapasy, a mianowicie: **Jabłka** tyrolskie w najwyższym i niższym gatunku, na sztuki, kopy i skrzynki, niższe zaś gatunki na pudy i funty; **Gruszki** tyrolskie, włoskie i krajowe; **Winogrona** kuracyjne badeńskie i najsłodsze hiszpańskie; **Ananasy**; **Gruszki** francuzkie; **Śliwki** francuzkie deserowe i węgierskie w kilku gatunkach, **Sliwki** greckie na pudełka i funty; **Bakalje** wszelkiego rodzaju wraz z przeróżnemi przysmakami; **Figi** sułtańskie i w różnych gatunkach; **Malaga** rodzenki; **Pikule** francuzkie; **Soki** w różnych gatunkach; **Konfitury** w różnych gatunkach oraz nieznane jeszcze u nas Kijowskie; **Frukta** suszone, **Mak** siwy i biały; **Orzechy** włoskie, tureckie i amerykańskie; **Grzyby** suszone i marynowane; **Marmolady**, **Korniszony** i **Sliwki** marynowane; **Pomidory** zakonserwowane; **Powidła** węgierskie; **Kasztany**; **Kaparki**, oliwki; **Musztarda** angielska i włoska z przednich owoców, **Oliwa** w najlepszym gatunku; **Biszkopty** w rozlicznych gatunkach Rosyjsko-Amerykańskie; **Biszkopciki** brunszwickie; **Czekolada** i **Cukierki** Landrin'a, które pozyskały sławę Europejską; **Sledzie** łososiowe, wychwalane nawet przez tych, którzy zapachu śledzia znieść niemogą, a to za pomocą umiejętnej uprawy; **Miód** litewski biały lipiec, znany z wybornego smaku; **Półgęski** litewskie; **Sery**: owczy, krakowski, śmietankowy Roenikera, oraz ser litewski śmietankowy odznaczający się szczególnie wyborowym smakiem jak niemniej wiele podobnych artykułów, a wszystko to po cenach jak najprzystępniejszych i przy spiesznej usłudze jest ekspedjowane. (5—6) —10589—



PIEKARNIA NOWA A. ŁAPIŃSKIEGO I Spółki,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 74, wprost Święto-Krzyzkiej.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przygotowane w znacznej ilości i na różne ceny, wyroby z piekarni Nowej jak: **Strucle postne, maślane, przekładane massą migdałową, orzechową i makową**, sprzedawane będą nie tylko w sklepie głównym przy ulicy Nowy Świat Nr. 74, ale i we wszystkich sklepach filialnych.- Zamówienia zaś na szczególne przyprawy i wielkości strucli, przyjmowane będą w sklepie głównym do piątku wieczór.

Pierniki zagraniczne w wytwornych smakach są sprzedawane w sklepie głównym piekarni Nowej, zaś **pierniki krajowe** z reputowanej fabryki P. Wróblewskiego tak w sklepie głównym jak i we wszystkich filjach są do nabycia.

(2—3) - 11036 —

PROSZEK TONICZNY DO ZĘBÓW Dra MIALCHE,

urządzony

w St. Petersburgskiem Chemicznem Laboratorjum.

Laboratorjum nadzwyczaj zaleca ten proszek wszystkim pragnącym utrzymać zęby w należytym stanie i nadać im więcej białości. Proszek ten jest wyrobiony z organicznych środków, szczególnie dobrych na zęby, nie zawiera w sobie najmniejszego kwasu, nadto swemi tonicznemi własnościami widocznie wzmacnia dziąsła, niszczy na zębach winny kamień, odświeża oddech i oddala nieprzyjemny odór.

Dostać można w Ruskim magazynie, przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p.

(7—10) — 9471 —

Znana powszechnie za najlepszą ze wszystkich w gatunku, dobroci i smaku

Musztarda Angielska zdrowia.

przez doktorów Londyńskich: Hulhinsona, Kurtzsohna, Lakingtona i innych, zalecana jako prezerwatywa od wszelkich niestrawności, tym samym działająca ku zdrowiu. Znajduje się w sprzedaży we wszystkich Handlach Towarów Kolonialnych, zaś dla PP. Handlujących na prowincji we wszystkich hurtowych składach, po cenie przystępnej.— Musztarda ta odznacza się i taniością, bo jeden słoik zastąpi 5 słoików innych gatunków musztardy.

(1—3) — 11.049 —

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH M. WÓJCIKOWSKIEGO,

przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Paryzkim w Warszawie.

Ma zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności iż wyżej wspomniony zakład dawniej egzystujący pod firmą pana Szelążek zaopatrzonym jest w dobór rozmaitej garderoby męzkiej gotowej, po cenach najumiarkowańszych, i nie wyższych jak już wiadomo wielu osobom kupującym i od poprzednika; jakoteż i z obstalunkami które wykonywa podług najświeższych mód, punktualnie na czas oznaczony. (1—3) - 11056 —



W dniu onegdajszym, 16 Grudnia r. b., przybłąkał się

WÓŁ

maści czerwonej, odebrać go można, za udowodnieniem własności na ulicę Solec pod Nr 2951, za zwróceniem kosztów zawiadomień i przekarmienia. (1—1) —11076 —

SZOPY

same futro dosprzedania, za rsr. $22^1/_2$. Wiadomość pod Nrem 969 (nowy 7), ulica Graniczna, u właściciela domu. (1—3) —11069—



Fortepjan

o pół siodmej oktawy, do G, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej, Nr 17 nowy, wprost Szpitala S-go Ducha, w drugim podwórzu na dole, mieszkania Nr 16.

(1—1) —11059—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania **Dwie SZAFY** średniej wielkości, mahoniowe, bardzo ładne, jedna do sukien, druga do bielizny, za cenę na1er umiarkowaną, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, pod Nrem 18 nowym. Wiadomość u Stróża.



Garnitur Mebli

orzechowych, skórą amerykańską krytych do sprzedania, składający się z Kanapy, Fotelu, 12 Krzeseł, Stołu przed kanape i 2 Stolików, 2 Łóżka, Lustro, Szafa rozbierana jesionwa i Gzymsy do firanek złocone. — Tamże jest Lokal do wynajęcia od Nowego Roku suchy i cichy, składający się z Przedpokoju 2-ch Pokoi i Spiżarki. Ulica Wiejska Nr 16 nowy, 2-gie piętro, drzwi po prawej stronie. (1 — 3) —11073—



Magazyn A. Werner, przy ulicy Senatorskiej Nr 16, naprzeciw domu Petyskusa, ciągle jest zaopatrzony **w Fortepiany i Pianina**, nowe i używane, krajowe i zagraniczne, które to instrumenta sprzedaje i wynajmuje po cenach stałych i przystępnych. (1 — 1) - 10965 —

Do wynajęcia w każdym czasie,

Sklep z Mieszkaniem,

przy ulicy Hożej, Nr 1683, nowy 9, rocznie 140 rs. — Tamże żądany jest **Dom** parterowy murowany, o 5 lub 6 Pokojach, z Ogródkiem, w okolicach ulicy Hożej. Ktoby miał takowy do przedania, zechce zostawić wiadomość u miejscowego stróża. (1—3) —11057—

Pokój umeblowany,

jeden lub dwa, ze wszystkiemi wygodami, nawet ze stołem, do najęcia od Nowego Roku, przy ulicy Chmielnej, Nr 8, mieszkania Nr 5.— Tamże do zbycia **Stół** jesionowy, obiadowy, na rolkach. (1—1) —11058—

Potrzebny jest od Nowego Roku,

Pokój obszerny, suchy i ciepły,

z Przedpokojem, dla emeryta lubiącego porządek i spokojność. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. A. Z. (1—3) —11053 -

Dla Osoby lubiącej spokój i wygodę, jest do odnajęcia jeden obszerny **Pokój** o 3-ch oknach, z wspólnym Przedpokojem, przy ulicy Karmelickiej, Nr 1, róg Leszna, na 1 m piętrze, mieszkania Nr 2, dom Szadurskiego.— Tamże jest **Lustro** do sprzedania i inne rzeczy. Wiadomość u Stróża Andrzeja, lub w Handlu P. Szadurskiego. (1—3)—10982 —

Nagrody 10 rubli!

Dnia 15 Grudnia idąc z ulicy Brackiej przez Szpitalną i plac Teatralny na Miodową, lub wracając z tamtąd wsiadłszy do sań, koło sklepu Tonesa przez Nowy-Świat, zosał zgubiony **Kołnierz Tumakowy** podszyty czarnym atłasem, łaskawy Znalazca raczy go odnieść do Redakcji „Kur. Warsz.", za powyższą nagrodą (1 — 1) —11083—



Dnia 17 b. m. przed Hotelem Paryzkim, przy płaceniu sankarza, uroniony został **Pugilares**, w którym było 99 rsr., dwie kartki do sprawunków i marki pocztowe dziesięcio kopiejkowe. Łaskawy Znalazca raczy odesłać do JW. Izbińskiego, przy ulicy Niecałej Nr 5 za nagrodą jakiej sam zażąda.

(1 — 1) —11085—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek pierszy.